

1/2026 Styczeń/Luty

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego



Proroctwa spełniające się w Wieku Ewangelii

Upadek Jerozolimy i Judei • Upadek pogańskiego Rzymu

Upadek imperialnego chrześcijańskiego Rzymu

Sardes i Filadelfia: Kościoły Reformacji

Rewolucja francuska oraz kres papieżstwa

Powrót Żydów do swojej ziemi • Czas ucisku

Ukończenie prawdziwego Kościoła i Armageddon

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego

Nasze wydawnictwo oddaje corocznie w ręce czytelnika wiele stron treści do duchowych rozważań i studiów, dotyczących różnorodnej problematyki. Każdy numer publikowany jest co dwa miesiące przez:

Pastoral Bible Institute
16861 East Malta Drive
Fountain Hills, AZ 85268

Adres e-mail: PbiHerald@gmail.com
www.herald-magazine.com

Komitet Redakcyjny

Wydawnictwo niniejsze nadzorowane jest przez pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który większością przynajmniej trzech głosów zatwierdził do druku każdy z artykułów publikowanych na naszych łamach. Komitet Redakcyjny ponosi odpowiedzialność za opublikowane artykuły; jednakże nie utożsamia się z każdym poglądem w nich zawartym. Obecnie, Wydawcami są: Len Griebs, Todd Alexander, Micah Hess, David Rice oraz Tom Ruggirello.

Czasopismo i jego misja

Założony w 1918 roku, Pastoral Bible Institute, Inc. za swój cel obrał rozpowszechnianie wiedzy chrześcijańskiej. Czasopismo przez niego wydawane, *The Herald – Zwiastun Królestwa Chrystusowego*,

usilnie pragnie bronić jedynej prawdziwej podstawy nadziei chrześcijańskiej, tak powszechnie obecnie odrzuconej – odkupienia przez drogocenną krew (1 Piotra 1:19) „człowieka Chrystusa Jezusa, który siebie samego złożył jako okup [równoważną cenę] za wszystkich” (1 Tym. 2:5-6).

Budując więc na tym pewnym fundamencie, ze złota, srebra i drogich kamieni Słowa Bożego (1 Kor. 3:11-15; 2 Piotra 1:5-11), jego dalszą misją jest, aby „zrozumieć (...) pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez ducha objawiona (...) Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Efezj. 3:4-11).

Czasopismo to nie jest związane z jakąkolwiek partią, kościołem czy nauką ludzką, lecz stara się ze wszech miar pełnić wolę Bożą wyrażoną przez Chrystusa Jezusa, według słów Pisma Świętego. Śmiało pragnie głosić wszelkie słowa Pana, zgodnie z Boską wolą, w miarę naszego zrozumienia. Nie prezentuje dogmatycznego punktu widzenia, lecz jest pewne tego, co głosi, krocząc z wiarą w niezawodne obietnice Boże.

Prowadzona przez nas działalność zorganizowana jest w Wydawnictwo, aby móc pełnić naszą służbę. Wszelkie decyzje odnośnie tego, co będzie publikowane lub nie, podejmujemy starając się być w zgodzie z nauką Pisma Świętego, dla zbudowania Ludu Bożego w łasce i poznaniu.

Tym samym, nie tylko że zachęcamy, lecz nawet naciskamy na naszych Czytelników, aby sprawdzali wszelkie odczytane tezy i poglądy za pomocą bezbłędnego Słowa Bożego, do którego i my bezustannie się odnosimy, aby móc sprostować tę ocenę.

Informacja od Wydawcy – prenumerata w roku 2026

Koszt rocznej prenumeraty czasopisma „The Herald” (6 numerów) w roku 2026 wynosi: 60 zł, plus koszt przesyłki i opakowania.

Cena pojedynczego numeru wynosi: 10 zł.

Oplaty z tytułu prenumeraty uprzejmie prosimy wносить na konto bankowe Zrzeszenia (zob. ramka poniżej) z adnotacją „Prenumerata Herald” oraz podaniem dokładnego adresu wysyłki i ilości zamawianych egzemplarzy.

Ze względu na dość znaczne koszty wysyłki i opakowania będziemy wdzięczni Czytelnikom za dokonywanie zamówień zbiorowych (wysyłanych pod jeden adres), jak również za wszelkie dobrowolne wpłaty przeznaczone na ten cel.

Wydawca edycji polskiej:

ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO W POLSCE

Adres Redakcji: Redakcja „Na Straży”, ul. Nad Serafą 27, 30-864 Kraków, tel. +48 885 371 885

e-mail: nastrazy@nastrazy.pl, wydanie internetowe: www.nastrazy.pl, Redaktor Naczelny: Walenty Bywalec

Konto bankowe: Krakowski Bank Spółdzielczy nr 70 85910007 0021 0045 0544 0001

Nakład: 300 egzemplarzy. Druk: Machina Druku Sp. z o.o., ul. Kociewska 26F, 87-100 Toruń

Na początku

Wierni członkowie Kościoła są rozwijani w różnych okolicznościach w czasie Wieku Ewangelii. Każdy szereg okoliczności kończy się wielkim wydarzeniem. Niniejsze wydanie „Heralda” rozważa dramatyczne zmiany zachodzące w świecie oraz lekcje, jakie możemy z nich wyciągnąć.

„Upadek Jerozolimy i Judei” w 70 roku kończy pierwszy okres Kościoła chrześcijańskiego, który był pod panowaniem Żydów, i rozpoczyna jego ucisk pod pogańskim Rzymem.

Władzę nad pogańskim Rzymem przejął Konstantyn, który uwolnił od prześladowań tych „ortodoksyjnych” chrześcijan, których faworyzował. Temat ten został szczegółowo opisany w artykule „Upadek pogańskiego Rzymu”.

„Upadek imperialnego chrześcijańskiego Rzymu” opisuje, jak plemiona germańskie położyły kres zachodniemu imperium rzymskiemu. Bezprecedensowa erupcja wulkanu dodatkowo zakłóciła życie, co – w połączeniu z upadkiem cesarstwas – sprzyjało wykształceniu się papieskiego Rzymu oraz represjom wobec sprzeciwiających się chrześcijan.

Wierni chrześcijanie, zmuszeni przez Rzym papieski do życia w ukryciu, odczuli pewną ulgę dzięki Marcinowi Lutrowi i reformacji, co zostało omówione w artykule „Sardes i Filadelfia: Kościoły Reformacji”.

Artykuł „Rewolucja francuska oraz koniec papieństwa” ukazuje, że wielu protestantów zaczęło gorliwie badać proroctwa dotyczące powrotu Chrystusa i głosić je na całym świecie, gdy zdało sobie sprawę, iż minęło 1260 lat od momentu przejścia władzy świeckiej przez papieństwo, aż do jej (tymczasowej) utraty.

„Powrót Żydów do swojej ziemi” opisuje szereg światowych katastrof, które rozpoczęły się w latach 70. XIX wieku, z których każda pomogła Żydom wrócić do Izraela. Rozważane są również współczesne cuda, w tym kilka bardzo niedawnych.

Następnie artykuł „Czas ucisku” zachęca nas, abyśmy nie ignorowali trudności naszych czasów, lecz raczej uczymy, jak żyć w ich obliczu, prowadząc jednocześnie czyste i poświęcone życie chrześcijańskie.

Artykuł „Ukończenie prawdziwego Kościoła i Armageddon” analizuje, w jaki sposób powrót Chrystusa stanowi dla chrześcijan wezwanie do opuszczenia Babilonu, oraz opisuje, jak unikać uczestnictwa w jego

grzechach, aż Kościół zostanie w pełni skompletowany.

Kapłaństwo Tysiąclecia jest rozwijane w rozmaitych okolicznościach, aby wiedziało, jak przywrócić i błogosławić wszystkie narody ziemi.

Styczeń/Luty 2026

Upadek Jerozolimy i Judei 4

Pierwsza katastrofa Wieku Ewangelii
(70 rok).

Upadek pogańskiego Rzymu 7

Powstanie imperialnego „chrześcijańskiego”
Rzymu.

Upadek imperialnego chrześcijańskiego Rzymu 10

W okresie ciemnych wieków.

Sardes i Filadelfia: Kościoły Reformacji 12

Odkrywanie Biblii na nowo.

Rewolucja francuska oraz kres papieństwa 14

Szansa dla protestantów.

Powrót Żydów do swojej ziemi . 17

Przygotowanie do Królestwa Chrystusowego.

Czas ucisku 21

Proroctwa dające nadzieję przy końcu
Wieku Ewangelii.

Ukończenie prawdziwego Kościoła i Armageddon 25

Dokonanie Wieku.

Nowa oś zła 27

Dzisiaj w proroctwach.

Upadek Jerozolimy i Judei

„Gdy zaś ujrzyście Jerozolimę otoczoną przez wojska, wówczas wiedźcie, że przybliżyło się jej zburzenie” — Łuk. 21:20.

Jerozolima wyróżnia się jako najważniejsze miasto w Biblii oraz jeden z najstarszych, nieprzerwanie zamieszkałych ośrodków miejskich na świecie. Jej nieustająca doniosłość wykracza poza teksty biblijne, pozostając w centrum uwagi nawet we współczesnych wiadomościach i dyskursie religijnym. Upadek Jerozolimy w 70 roku stanowi przełomowy moment zarówno w historii żydowskiej, jak i chrześcijańskiej. Wielu chrześcijan postrzega to wydarzenie jako wypełnienie prorocтва Jezusa Chrystusa zapisanego w Ewangeliach (Łuk. 21:5-6), w którym zapowiedział On zniszczenie Świątyni. Z tej perspektywy rzymskie oblężenie i późniejsze zburzenie Jerozolimy przez Tytusa, po latach konfliktów rozpoczętych około 66 roku, doprowadziło nie tylko do ogromnych zniszczeń, lecz także do spełnienia kluczowych elementów chrześcijańskich oczekiwań proroczych.

To katastrofalne wydarzenie naznaczone było przełamaniem potężnych obwarowań Jerozolimy, zniszczeniem Drugiej Świątyni oraz rozproszeniem znacznej części ludności żydowskiej – procesem, który zapoczątkował to, co powszechnie określa się mianem diaspory żydowskiej. Choć Jerozolima doświadczyła już wcześniej zniszczeń i wygnania, jak miało to miejsce podczas podboju babilońskiego w 606 r. p.n.e., wydarzenia z 70 roku są przez wielu postrzegane jako wyjątkowe ze względu na połączenie religijnego, kulturowego i proroczego znaczenia, jakie im przypisano, zwłaszcza w tradycji chrześcijańskiej.

Aby zrozumieć, jak Jerozolima znalazła się w tym kluczowym momencie dziejów, warto przyrzeć się jej wcześniejszej historii opisanej w relacjach biblijnych. Pierwsza wzmianka o mieście pojawia się w historii Melchizedeka, króla Salem, który pobłogosławił Abrahama (1 Mojż. 14:18-20). Ta wczesna wzmianka ukazuje duchowe znaczenie Jerozolimy na długo przed tym, zanim stała się centrum życia żydowskiego. Później Jerozolima była ufortyfikowanym miastem kananejskim, zarządzanym przez Jebusytów (Joz. 15:63).

Narracja rozwija się dalej wraz ze zdobyciem Jerozolimy przez króla Dawida, który odebrał ją Jebusytom i uczynił następnie stolicą Izraela, znaną odtąd jako Miasto Dawidowe (2 Sam. 5:6-9). Sprowadzenie Arki Przymierza do Jerozolimy przez Dawida (2 Sam. 6:12-19)

jeszcze bardziej umocniło rolę miasta jako centralnego miejsca kultu narodu, wyznaczając punkt zwrotny w jego znaczeniu politycznym i religijnym. Później stało się ono także kolebką wiary chrześcijańskiej po misji naszego Pana i późniejszym spłodzeniu z ducha uczniów w dniu Pięćdziesiątnicy.

Przypomnijmy, że Jezus przybył do Jerozolimy na cztery dni przed swoją śmiercią. Gdy zbliżał się do miasta, ubolewał, że Izraelowi brakowało duchowego owocu. Symbolem tego stanu było bezowocne drzewo figowe, które zostało przeklęte i uschło (Mat. 21:18-19). Nazajutrz, w dniu uważanym za ostatni dzień nauczania naszego Pana w świątyni, ponownie zwrócił uwagę na brak skruchy w Izraelu, wyrażając swój żal nad Jerozolimą (Mat. 23:37-39).

„Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście! Oto wam dom wasz **pusty** zostanie. Albowiem powiadam wam: Nie ujrzyście mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim”.

Słowo „pusty” jest tłumaczeniem greckiego terminu *erēmos* (Strong: G2048) i stanowi przymiotnik, który opisuje miejsce jako opuszczone lub przekształcone w pustkowie. Wizja przyszłości Jerozolimy, zawarta w powyższej wypowiedzi naszego Pana, została dodatkowo wzmocniona, gdy opuścił świątynię i oznajmił uczniom, że nawet ona zostanie całkowicie zniszczona: „Czy nie widzicie tego wszystkiego? Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony” (Mat. 24:2).

Józef Flawiusz odnotowuje¹, że przed ostatecznym szturmem na Jerozolimę, w trakcie długiego oblężenia przez Rzymian, ogołocili oni całą okoliczną ziemię z drzew i roślinności w promieniu około dziesięciu mil, aby wykorzystać je do budowy machin wojennych i taranów. Ziemia została przekształcona w pustkowie – w pustynię – na odcinku wynoszącym dziewięćdziesiąt stadiów (około dziesięciu mil). Była to początkowa dewastacja

¹ Chronologia wojny według Józefa Flawiusza, część 7: Oblężenie i zniszczenie Jerozolimy, marzec 70 – wrzesień 70. <https://josephus.org/FlJosephus2/warChronology7Fall.html>.



Grabież świątyni w Jerozolimie przez Rzymian

ziemi Judei, która prowadziła do zniszczenia Jerozolimy i jej świątyni. Długotrwałe oblężenie doprowadziło także do głodu i wyniszczenia mieszkańców miasta. Mimo że powstańcy wciąż się bronili i podejmowali kontrataki, wielu zdesperowanych mieszkańców i żołnierzy przeszło na stronę rzymską. Zapisy sugerują, że ciała zmarłych piętrzyły się, a ich liczba wyniosła około 600 000, co stanowi wyraźny dowód na spustoszenie, jakie dotknęło miasto i jego okolice.

Józef Flawiusz, jako naoczny świadek² zniszczenia, opisał ogień na wzgórzu świątynnym jako „kipiący od podstaw, wszędzie jedna masa płomieni, lecz strumień krwi był obfitszy niż płomień”. Zauważył również, że ten ostateczny dzień zniszczenia, kończący długotrwałe oblężenie i wojnę, przypadał dokładnie na ten sam dzień i miesiąc, w którym Pierwsza Świątynia została spalona i zniszczona przez Babilończyków – 9. dzień miesiąca Aw, piątego miesiąca kalendarza żydowskiego.

Post w smutku

Dziewiąty dzień miesiąca Aw jest ważnym dniem w kalendarzu żydowskim, obchodzonym jako dzień postu i skruchy, znanym również jako Tisza be-Aw. Dzień ten nawiązuje do historycznych wydarzeń związanych z bałwochwalstwem i nieposłuszeństwem wobec Boga. Miesiąc Aw uważany był za czas tragiczny, a dziewiąty dzień szczególnie wyróżnia się kilkoma innymi niešťęśliwymi wydarzeniami narodowymi, co według tradycji żydowskiej wskazuje na boskie rozliczenie. W Księdze Liczb, rozdziale 14, opisano relację dwunastu zwiadowców, z których dziesięciu przekazało fałszywe sprawozdanie, wywołując zwątpienie w boską obietnicę dotyczącą Ziemi.

² Tamże.

Tradycyjnie wydarzenie to datowane jest na 9. dzień miesiąca Aw, kiedy to zginęło dziesięciu złych zwiadowców oraz ich zwolennicy. Oprócz zniszczenia Jerozolimy i równoległego zburzenia zarówno pierwszej, jak i drugiej świątyni przez Babilończyków i Rzymian, w dniu 9 Aw miały miejsce także inne znaczące tragedie. W 1290 roku król Edward I wydał „Edykt Wygnania”, nakazujący wszystkim Żydom opuszczenie Anglii. Prawie 300 lat później, 9. dnia Aw w 1492 roku, król Ferdynand i królowa Izabela Hiszpańska ogłosili podobny edykt wygnania. Wydarzenia te nie powinny być postrzegane jako przypadkowe, lecz jako przypomnienie o konsekwencjach nieposłuszeństwa narodu.

W opisie zawartym w Księdze Liczb 14 dostrzegamy wyraźny brak wiary oraz całkowite lekceważenie zapewnien i obietnic Jahwe, które zostały przekazane przez Mojżesza. Biorąc pod uwagę długie panowanie królów, z których większość była niegodziwa oraz ostrzeżenie Jeremiasza zawarte w Księdze Jeremiasza 22:5, zniszczenie dokonane przez Babilończyków było nieuniknione. Podobnie późniejsza długa historia zabijania proroków oraz hipokryzja religijnych przywódców, aż do czasów naszego Pana, przyczyniły się do zniszczenia Jerozolimy w 70 roku przez Rzymian. W ujęciu dyspensacyjnym ten czas oznaczał wyraźny koniec Wieku Żydowskiego i początek Wieku Ewangelii. Był to moment, w którym Boża łaska zwróciła się ku Oblubienicy Chrystusa. Święty Paweł opisuje ten zwrot w Rzym. 9:25, cytując proroka Ozeasza: „Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną”.

Czasy pogan

W ciągu swojej długiej historii Jerozolima, według zapisów doświadczyła 32 wojen, była zdobywana siedem razy i dwukrotnie plądrowana (R1293). Spustoszenie

z 70 roku było niezwykle dotkliwe i niosło daleko idące konsekwencje. W 22. rozdziale Jeremiasz zauważył przejawy nieposłuszeństwa i lekceważenia Jahwe oraz zapowiedział nadchodzące spustoszenie. Jezus, dokonując podobnych obserwacji, użył tych samych słów co Jeremiasz. W Księdze Jeremiasza 25:11-12 oraz 29:10 kara Jahwe została ograniczona do 70 lat. Podobnie Jezus, zapowiadając rychłe spustoszenie Jerozolimy, określił ramy czasowe w Łukasza 21:24: „Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią **czasy pogan**”.

Wyrażenie „aż się dopełnią czasy pogan” jednoznacznie wskazuje na określony przedział czasowy albo limit okresu poddaństwa Jerozolimy. Święty Paweł posługuje się podobnym sformułowaniem w Rzymian 11:25, aby przypomnieć chrześcijanom, że zaślepienie Izraela oraz czas jego niełaski nie będą trwały wiecznie – potrwać jedynie „dopóki nie wejdzie pełnia pogan” (UBG). Oznacza to wyznaczony okres, w którym Kościół ma zostać skompletowany.

Odniesienie naszego Pana do Czasów Pogan szczególnie dotyczy miasta Jerozolimy, która stanowi symbol narodowej niełaski Izraela u Boga, wynikającej z ich ciężkiego nieposłuszeństwa. Jahwe, Król Izraela, dał narodowi wybór między błogosławieństwem za posłuszeństwo a karą za nieposłuszeństwo. W Księdze Kapłańskiej 26:18, 21, 24, 28 ustalony czas kary za nieposłuszeństwo określony jest jako siedem (czasów). Słowo „czasy” nie może odnosić się jedynie do liczby sytuacji, kiedy Izrael był karany, ani też nie może oznaczać literalnych lat, ponieważ kara Izraela trwała znacznie dłużej niż siedem dosłownych lat. Zatem musi ono mieć bardziej symboliczne znaczenie – jako miara zakresu ich kary.

Z Księgi Ezechiela 4:1-6 wynika, że jeden dzień symbolizuje jeden rok, co odpowiada 360 dniom. W związku z tym „siedem czasów” jest równoznaczne z 2520 latami. Odnosi się to do okresu narodowej kary, jaką Izrael poniósł za swoje nieposłuszeństwo. Gdy nasz Pan oznajmił, że Jerozolima będzie deptana przez pogan aż do wypełnienia się czasów pogan, wierzymy, że ten okres rozpoczął się wraz z oblężeniem Babilonu i zniszczeniem Jerozolimy w 606 r. p.n.e.³ Zakończył

³ Uwaga większości redaktorów: według alternatywnej chronologii, która harmonizuje równoległe wydarzenia w Księgach Królewskich i jest wspierana dowodami archeologicznymi, 2520 lat rozpoczęło się w 607 r. p.n.e., kiedy Babilon przekroczył Eufrat, wkraczając do Ziemi Obiecanej.

się natomiast na początku I wojny światowej w 1914 r., co daje łączny czas trwania 2520 lat. I wojna światowa zapoczątkowała proces tworzenia ojczyzny dla narodu żydowskiego. Deklaracja Balfoura z 1917 roku ostatecznie doprowadziła do powrotu Żydów do Palestyny i ich ponownego ustanowienia jako narodu w roku 1948.

Każdy kluczowy etap – od błogosławieństwa Melchizedeka, przez ustanowienie stolicy przez Dawida, stworzenie Kościoła, aż po obietnicę Nowego Jeruzalem – podkreśla, dlaczego Jerozolima przez wieki pozostaje symbolem wiary, rozczarowania i niegasnącej nadziei.

Choć kara Izraela oraz zniszczenie Jerozolimy były wynikiem sprawiedliwości Boga, który zawsze działa sprawiedliwie, to jednak nastąpiło pełne nadziei odrodzenie dzięki Jego miłosierdziu, miłości i wierności Jego obietnicom. W Księdze Kapłańskiej 26:44-45 Bóg obiecuje odnowienie po spustoszeniu, aby honorować przymierze zawarte z ojcami Izraela. Jezus opisał spustoszenie, które będzie trwało tylko określony czas (Łuk. 21:24). Z każdym aktem Bożej sprawiedliwości wiąże się późniejsza odbudowa Jego ludu.

W kontekście Królestwa Chrystusa Księga Izajasza 65:18 mówi, że Jerozolima została stworzona, aby była źródłem radości, a Jahwe będzie się z niej radował. Nic więc dziwnego, że ostatecznym symbolem panowania Jahwe nad narodami jest Nowe Jeruzalem, co zostało ogłoszone w Księdze Objawienia 21:10. Izajasz 2:3 dodatkowo podkreśla centralną rolę Jerozolimy w przyszłym zarządzaniu Królestwem: „Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalem”.

Z analizy proroctwa oraz jego spełnienia w czasie upadku Jerozolimy w 70 roku można wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze, Boży plan jest pewny i zostanie zrealizowany zgodnie z zamierzeniami. Apostoł Piotr przypomina nam, że Bóg nie zwleka z realizacją swojego planu (2 Piotra 3:9), lecz wypełni wszystkie jego etapy we właściwym czasie. Po drugie, Bóg nie okazuje stronniczości w swoich sądach – nawet wobec swojego wybranego ludu (Rzym. 2:11-16) – co widać w precyzyjnych wyrokach wydanych na Izrael oraz umiłowane miasto Jerozolimę. Po trzecie, wierność Jahwe Jego obietnicom pozostaje niezachwiana, co zapewnia nas o udziale w tej wierności jako członków klasy obłubienicy Chrystusa. Wierny jest Ten, który nas powołuje.

— Kome Ajise —

Warunki w Jerozolimie tuż przed jej upadkiem w 70 roku

Jedynie Józef Flawiusz pozostawił zapis warunków panujących w Judei i Jerozolimie w czasie, gdy Rzym je niszczył. Wespazjan i jego syn Tytus przybyli, aby stłumić żydowskie powstanie. Pewien Jan, syn Lewiego, uciekł z Gischali – ostatniego miasta broniącego się w Galilei – i zbiegł do Jerozolimy (*Wojna żydowska*, Księga IV, rozdział II). Szymon z Gerazy, a następnie jego syn Eleazar, dowodzili inną frakcją zelotów w Jerozolimie, w górnej części miasta oraz w magazynach żywności. Obie te frakcje terroryzowały trzecią grupę, czyli ludność cywilną. Frakcja Eleazara atakowała siły Jana znajdujące się poniżej nich, a w odpowiedzi frakcja Jana spaliła wieloletnie zapasy żywności (Księga V, rozdział I, wiersz 4). Whiston komentuje to w następujący sposób: „Zniszczenie tak ogromnych ilości zboża i innych zapasów, wystarczających na wiele lat, stało się bezpośrednią przyczyną straszelivej klęski głodu, która pochłonęła niewiarygodną liczbę Żydów w Jerozolimie podczas oblężenia”. Józef Flawiusz dodaje: „Tak więc zostali pokonani przez głód”.

Czy istnieje związek między końcem Wieku Żydowskiego a końcem Wieku Ewangelii? Zachęcam czytelników do rozważenia, czy można dostrzec powiązania z trzema wrogami Gedeona (Sędz. 6-7), trzema wrogami Jozafata (2 Kron. 20) lub smokiem, bestią i fałszywym prorokiem z Objawienia 16:13.

Powstanie imperialnego „chrześcijańskiego” Rzymu

Upadek pogańskiego Rzymu

„I zrzucony został ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie” — Obj. 12:9.

Upadek pogańskiego Imperium Rzymskiego był procesem rozciągniętym na kilka stuleci, który osiągnął swój kulminacyjny moment w IV wieku, kiedy chrześcijaństwo stało się oficjalną religią imperium. W ten sposób pogańskie państwo przekształciło się w cesarskie imperium chrześcijańskie.

Kobieta i rudy smok

Fragment Objawienia 12:1-6 stanowi ogólny przegląd przyszłych wydarzeń Wieku Ewangelii, które mają się rozwinąć po roku 100, kiedy Jan spisał swoje wizje. Przedstawia obraz królewskiej kobiety w niebie, odzianej w słońce (symbolizujące prawdę i chwałę), z księżycem (reprezentującym Przymierze Zakonu) pod stopami jako fundament oraz koroną z dwunastu gwiazd na głowie, co symbolizuje zwycięstwo, mądrość¹ i apostolski wpływ.

Kim jest ta kobieta? Jedni dostrzegają w niej nasienie Abrahama (Izrael według ciała)², inni zaś widzą aspekt Sary (Łaski) w Przymierzu Abrahamowym. Werset Micheasza 5:2 mówi o czasie, gdy „ta, która ma porodzić,

porodzi”, a kontekst sugeruje, że chodzi o Chrystusa (Głowę i Ciało). Fragment Izajasza 66:7-14 przedstawia kobietę rodzącą syna (werset 7) oraz inne dzieci (werset 8). W tym obrazie jednak poród dziwnie następuje, zanim pojawia się jakikolwiek ból, podczas gdy w Objawieniu 12:2 najpierw jest ból, a potem poród – zatem wydaje się, że przedstawiają one różne wydarzenia.

Pierwsze dwa poglądy zdają się przedstawiać narodziny Chrystusa (Głowy i Ciała), podczas gdy w Księdze Objawienia 12 kobieta wydaje się reprezentować sam Kościół. Autor uważa, że trudno uznać, iż Przymierze Sary „opiera się” na Przymierzu Zakonu, ponieważ je poprzedza i jest wieczne (por. 1 Mojż. 17:19) – każdy musi to ocenić samodzielnie. Gwiazdy w koronie mogą symbolizować dwunastu apostołów (Mat. 19:28; Obj. 21:14), dwanaście pokoleń Izraela (1 Mojż. 37:9) lub dwanaście pokoleń po 12 000 każde (12 × 12 000 = 144 000), które reprezentują sam Kościół (Obj. 7:4-8). Uznając i szanując fakt, że istnieje wiele interpretacji, w kontekście tego artykułu kobieta wydaje się reprezentować Kościół, a dwanaście gwiazd – wpływ i światło apostołów.

Smok symbolizuje pogański Rzym jako narzędzie

¹ Por. Przyp. 4:7-9.

² Por. Ezech. 16:9-12; Izaj. 54:5-7; Oze. 2:19-20.

Szatana, które sprawowało władzę religijną w czasie, gdy św. Jan otrzymał swoje wizje. Jest on powiązany z bestią z Księgi Daniela 7:7, ponieważ obie istoty mają dziesięć rogów. Siedem głów smoka stanowi sumę głów czterech bestii z Księgi Daniela, co sugeruje, że łączy on elementy każdej z nich. Pojawienie się smoka na niebie wskazuje na kontekst duchowy lub religijny. Niebios przedstawione w rozdziale 12 odnoszą się do religijnych niebios nominalnego chrześcijaństwa.

Zapis Objawienia 12:5 stwierdza, że chłopczyk „rządzić będzie wszystkimi narodami laską żelazną”. Ta cecha jest zazwyczaj przypisywana wyłącznie Jezusowi³. Jednak Kościół nie zrodził Jezusa; On, jako drugi Adam, miał dać początek drugiej Ewie – Kościołowi, który jest Jego Oblubienicą. Dlatego dziecko, które miałoby nielegalnie panować żelazną laską, symbolizuje fałszywe nasienie lub system uzurpatorski – człowieka grzechu (2 Tes. 2:3), który później miał rościć sobie prawo do reprezentowania Jezusa jako Boga na Jego ziemskim tronie (Obj. 13:5). Biorąc pod uwagę, że średni czas ciąży wynosi 280 dni, narodziny tego odstępczego systemu można datować na około 280 lat od roku 33, co prowadzi nas do około roku 313.

Kontekst historyczny

Konflikty religijne w chrześcijaństwie pojawiały się od początku III wieku, zarówno przed, jak i po soborze w Nicei w 325 roku. Trzecia część gwiazd strąconych przez ogon Smoka, symbolizującego władzę polityczną, prawdopodobnie odnosi się do tych, którzy po tym ważnym zgromadzeniu utracili przychylność dominującego nurtu chrześcijaństwa. W chrześcijaństwie wykształciły się trzy główne frakcje: „partia atanazjańska, czyli skrajnie ortodoksyjna”, „partia Euzebiusza, czyli umiarkowana” oraz „arianie, uznawani za heretyków”⁴.

Prawdopodobnie arianie stanowią tę trzecią część, która została strącona z chrześcijańskich niebios w okresie przejścia od pogańskiego Rzymu do cesarskiego Imperium Chrześcijańskiego. Smok był gotów pożreć to dziecko (w. 5), jednak zostało ono zabrane do nieba, do Boga i Jego tronu, najwyraźniej po to, aby mogło dojrzeć i rozwinąć się w nielegalnego, przyszłego duchowego władcę narodów.

Pogańskie Imperium Rzymskie stało w obliczu poważnych wyzwań, takich jak walki o władzę wewnętrzną, niepokoje społeczne i polityczne oraz rosnąca presja religijna związana z ekspansją chrześcijaństwa. Około 293 roku cesarz Dioklecjan wprowadził system tetrarchii,

dzieląc obowiązki administracyjne pomiędzy dwóch starszych cesarzy, zwanych augustami, oraz ustanawiając uporządkowany system sukcesji poprzez mianowanych cesarów. W 285 roku Dioklecjan objął rządy nad prowincjami wschodnimi, współpracując z Maksymianem, który pełnił funkcję jego cezara.

Rok później Dioklecjan awansował go do rangi współaugusta prowincji zachodnich. W 293 roku mianował Galeriusza i Konstancjusza nowymi cesarzami. Dioklecjan postrzegał chrześcijaństwo jako zagrożenie i w 303 roku rozpoczął surowe prześladowania, które trwały przez dziesięć lat, aż do 313 roku. Jezus odnosi się do tego w liście do Kościoła w Smyrnie (Obj. 2:10), umieszczając ten kontekst na końcu drugiego okresu Wieku Ewangelii. Zarówno Dioklecjan, jak i Maksymian niespodziewanie abdykowali w 305 roku, a ich miejsce zajęli Galeriusz (na wschodzie) i Konstancjusz (na zachodzie). Waleriusz Sewerus (na wschodzie) oraz Maksymin Daja (na zachodzie) zostali wybrani na cesarów.

Po śmierci Konstancjusza w 306 roku system tetrarchii uległ zakłóceniu. Jego armia ogłosiła jego syna, Konstantyna, zarówno Augustem, jak i Cezarem Zachodu, uzurpując władzę Dazy. Na wschodzie Maksencjusz, syn Maksymiana, zakwestionował roszczenia Sewera i ogłosił się *princeps invictus* (pierwszym lub najważniejszym). W 307 roku Sewer zrzekł się tytułu na rzecz Maksencjusza. Następnie w 308 roku, Galeriusz mianował Licyniusza władcą wschodu, a Dazę władcą zachodu w 310 roku.

Wojna w niebie

Po nieudanym sojuszu roszczenia do zachodniego imperium osiągnęły punkt krytyczny w 312 roku. Konstantyn dysponował armią liczącą około 40 000 żołnierzy, podczas gdy Maksencjusz miał ich 100 000. Konstantyn był deistą, który jednocześnie wykazywał intelektualne zainteresowanie chrześcijaństwem. Włączył do swojego sztabu doradców chrześcijańskich, w tym biskupa Hozjusza z Kordoby. Świadomy przewagi liczebnej przeciwnika, modlił się do Sol Invictus – niepokonanego słońca. „Pewnego dnia, jak głosi opowieść, podczas marszu ku Rzymowi Konstantyn i jego żołnierze dostrzegli na niebie płonący krzyż oraz słowa *Touto Nika*: Przez to zwyciężaj. Następnego nocy miał sen, w którym ukazał mu się Jezus Chrystus, pokazał znak krzyża i polecił, aby na sztandarach jego żołnierzy umieścić określony labarum⁵ (Labarum to wojenny sztandar Konstantyna Wielkiego, który stał się jednym z najważniejszych symboli chrześcijaństwa w późnym Cesarstwie Rzymskim – przyp. tłum.)”.

Zgodnie z radą biskupa Hozjusza, Konstantyn na-

³ Por. Psalm 2:9; Obj. 2:27; 12:5; 19:5.

⁴ F. SHALLIEU, *The Keys of Revelation*, s. 293, Revelation Research Foundation, 1993.

⁵ R.E. RUBENSTEIN, *When Jesus Became God*, s. 44, Harcourt Publishing, 1999.

kazał żołnierzom wywieszać labarum – chrystogram utworzony z dwóch pierwszych liter greckiego imienia Chrystusa, Chi (X) i Rho (P) – na swoich sztandarach i tarczach. Zbliżając się do Rzymu, spodziewał się długiego oblężenia, gdyż mury miasta nigdy wcześniej nie zostały przełamane w walce. W obliczu ogromnych niepokojów społecznych Maksencjusz zasięgnął rad pogańskich wyroczni, które przepowiedziały, że „wróg Rzymian zginie tego dnia”. Interpretując to jako pomyślny znak, Maksencjusz wyprowadził swoje liczniejsze siły poza mury miasta, przechodząc przez tymczasowy most, aby stawić czoła Konstantynowi w bitwie przy moście Milwiskim. W trakcie starcia armia Konstantyna wypchnęła wojska Maksencjusza do rzeki Tyber, gdzie ten utonął. Konstantyn przejął Rzym, obejmując pełną kontrolę nad zachodnim imperium.

Po śmierci Maksymina Daji Licyniusz przejął kontrolę nad Cesarstwem Wschodnim. Licyniusz pozwalał na kontynuowanie prześladowań chrześcijan. Konstantyn, choć głównie z powodów politycznych i społecznych, zaczął interesować się chrześcijaństwem. W 313 roku spotkali się w Mediolanie, gdzie wydali wspólny dokument znany jako Edykt mediolański. Dokument ten zakończył prześladowania chrześcijan zainicjowane przez Dioklecjana, gwarantując wolność religijną dla wszystkich oraz nakazując zwrot mienia odebranego chrześcijanom.

W 316 roku obaj cesarze wzajemnie oskarżyli się o próbę zamachu stanu, mającego na celu zamordowanie przeciwnika i przejęcie tronu, co doprowadziło do wybuchu wojny (werset 7). Dla wielu chrześcijan Konstantyn był fałszywie przedstawiany jako postać podobna do Michała, prowadząca świętą wojnę w imieniu chrześcijaństwa i zdobywająca „reputację generała Chrystusa” (Rubenstein, strona 45). Po przegranej bitwie pod Chrysopolis w 324 roku Licyniusz zrezygnował z tytułu augusta, oddając Konstantynowi kontrolę nad całym imperium. Pogański Rzym został obalony (werset 10), co spowodowało, że Szatan zaczął poważnie prześladować⁶ potomstwo kobiety (prawdziwy Kościół, werset 13). Działał poprzez infiltrację i wypaczenie czystych doktryn apostołskich, wprowadzając wpływy pogańskie oraz naśladując praktyki pogańskiego kapłaństwa.

Konstantyn dążył do rozwiązania podziałów doktrynalnych w chrześcijaństwie oraz do skonsolidowania swojej kontroli nad religią. W 325 roku zwołał pierwszy sobór powszechny w Nicei, co umożliwiło przywódcom

⁶ Greckie słowo *dioko*, często tłumaczone jako „prześladować”, może również oznaczać „ścigać z zamiarem wyrządzenia szkody”.

Kościółu rozstrzygnięcie różnic w nauczaniu. Jak powszechnie wiadomo, podczas obrad frakcje debatowały nad „substancją” Jezusa. Większość uczestników uznała, że Jezus jest równy i z tej samej substancji co Ojciec, co prowadziło do wniosku, że Jezus również jest Bogiem. W rezultacie Konstantyn wymusił przyjęcie tych ustaleń poprzez Credo nicejskie, mając na celu skonsolidowanie i uregulowanie ortodoksyjnych wierzeń chrześcijańskich. Na wszystkich, którzy się z tym nie zgadzali, nakładano anatemę, ekskomunikowano, prześladowano lub zabijano, jak miało to miejsce w przypadku Ariusza.

Strącenie rudego smoka

Konflikt w niebie ujawnił powstający odstępczy system chrześcijański, który był wspierany i umacniany przez cesarzy, od Konstantyna po Justyniana. System ten ostatecznie przekształcił się w papieską władzę. Szatan kontynuował przygotowywanie warunków w imperium oraz w ortodoksji kościelnej, aby skonsolidować władzę religijną, polityczną, ekonomiczną i społeczną (werset 15). W 380 roku następcy Konstantyna, Teodozjusz I (Wschód) i Gracjan (Zachód), ogłosili ortodoksję chrześcijańską, „zdefiniowaną przez Sobór Nicejski”, oficjalną religią państwową imperium w edyktie tesalońskim.

W ten sposób smok, symbol pogańskiego Rzymu, został skutecznie strącony na ziemię, co zapoczątkowało erę imperialnego chrześcijańskiego Rzymu. W wersecie 12 Jezus ostrzeża swój Kościół, że Szatan nadal będzie oddziaływał na chrześcijaństwo, mimo że pogański Rzym przechodzi transformację. Wpływowi przywódcy kościelni byli kuszeni władzą i bogactwem, podczas gdy gnostycyzm oraz inne pogańskie idee oddziaływały na Kościół po czasach apostołskich.

Szatan kontynuował swoje działania, szerząc falę fałszywej prawdy i doktryn (werset 15). Już w kolejnym roku biskupi oraz przywódcy akceptowani przez państwo zwołali Pierwszy Sobór Konstantynopoliński, na którym rozszerzono Credo nicejskie. Ogłosili, że duch święty jest również osobą w istocie Boga. Ugruntowało to doktrynę trójcy i inne zmiany, które stały się znane jako Credo nicejskie z roku 381. Smok nadal ścigał wierne potomstwo kobiety, jednocześnie łapiąc i przywłaszczając sobie potomstwo odstępcze, aż z narodów (morza) pod imperialnym chrześcijaństwem powstało nowe, bestialskie i niebezpieczne połączenie poprzednich imperiów (Obj. 13:1). Smok przekazał tej bestii „swoją moc, swój tron i wielką władzę” (werset 2, UBG), co zostało wyjaśnione w innym miejscu tego numeru.

— Keith Belhumeur —

Upadek imperialnego chrześcijańskiego Rzymu

„A jedna z głów jego [zwierzęcia] była śmiertelnie raniona, lecz śmiertelna rana jego była wygojona” — Obj. 13:3.

Upadek Cesarstwa Rzymskiego oraz powstanie papiestwa stworzyły nową sytuację zarówno dla chrześcijan, jak i dla reszty świata.

Jak to się stało

Cztery zwierzęta z Księgi Daniela 7 miały łącznie siedem głów i dziesięć rogów. Diademy znajdowały się na siedmiu głowach, od Babilonu aż po Imperium Rzymskie. Kiedy pojawiło się zwierzę, diademy zostały przeniesione na dziesięć rogów (Obj. 12:3, 13:1), które symbolizują dziesięć plemion germańskich, przejmujących w V wieku całe zachodnie Imperium Rzymskie.

Zachodnie Imperium Rzymskie przekazało władzę wojskową germańskiemu plemieniu Herulów, gdy w 476 roku Odoaker, ich przywódca, obalił młodego cesarza Romulusa Augusta i zabił jego skorumpowanego wuja Orestesa. Następnie rządził Rzymem jako król. W 493 roku inne germańskie plemię, Ostrogoci, zabiło Odoakra i przejęło kontrolę nad Rzymem. W Konstantynopolu Justynian pozostał cesarzem Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego (Bizancjum) i sprawował nominalną władzę nad Zachodem.

W lutym 535 roku doszło do potężnej erupcji wulkanu, prawdopodobnie Krakatu¹. Najbardziej ucierpiały regiony równikowe, a Konstantynopol odczuł skutki tej katastrofy bardziej niż Rzym. Wkrótce miała nastąpić zmiana władzy.

Wschodniorzymski generał Belizariusz najpierw odebrał Rzym Ostrogotom, a podczas przesilenia letniego w 538 roku ścigał ich, pozostawiając papieża Wigiliusza jako cywilnego władcę miasta. Belizariusz zdołał oszukać Ostrogotów i zdobyć stolicę, Rawennę, jednak przed równonocą wiosenną 540 roku² został odwołany przez cesarza Justyniana, co sprawiło, że papież pozostał jedynym cywilnym władcą Zachodu. Był to początek potęgi

papieskiej³. Pod koniec stulecia papież Grzegorz I stał się dominującą siłą polityczną na Zachodzie, a potęga papieska osiągnęła swój szczyt za pontyfikatu Innocentego III w latach 1198-1216.

Przepowiedziane na długo wcześniej

Bóg objawił Danielowi (Dan. 2:31-43), że po trzech królestwach nastanie Rzym, jednak będzie to obejmować dwa etapy. Najpierw pojawią się żelazne nogi, symbolizujące świeckie Cesarstwo Rzymskie, a następnie żelazo zmieszane z glinianym błotem, stopy i palce (Dan. 2:41) – symbolizujące połączenie władzy cywilnej i religijnej, czyli papieski Rzym. Danielowi ukazano później zwierzę z żelaznymi zębami i dziesięcioma rogami (Dan. 7:7-26). W tym czasie miał powstać róg papieski, który zniszczyłby trzy inne rogi: Herulów, Ostrogotów i Longobardów⁴, co prowadzi do zmiany liczby rogów. „Czas i dwa czasy i pół czasu” (Dan. 7:25) wydają się jasno określone: rok 538, kiedy papież objął władzę w Rzymie, a następnie rok 539, kiedy jego władza cywilna rozszerzyła się na całą Italię, aż do roku 1798, kiedy Francuzi wypędzili papieża Piusa VI z Rzymu oraz roku 1799, kiedy zmarł bez następcy (przez pełne sześć miesięcy)⁵.

Trakowie założyli Rzym, co zostało ukazane w Księdze Daniela 8:8-26, gdzie rzymski „mały róg” wyrasta z rogu trackiego. „2300 wieczorów i poranków” (Dan. 8:14; interpretowanych jako lata) jest różnie rozumiane: od 454 p.n.e. do 1846 n.e., tj. od wydania nakazu odbudowy do powstania Sojuszu Ewangelicznego (*Wykłady Pisma Świętego*, t. 2, s. 67; t. 3, s. 119); od 457 p.n.e. do 1844 n.e., tj. od wyjścia Ezdrasza z Babilonu z dekretem do czasu wydania przez sułtana osmańskiego dekretu o tolerancji dla chrześcijan (R. E. Streeter, *Daniel the Beloved of Jehovah*, s. 277); lub od 387 p.n.e. do 1914 n.e.,

¹ Argumenty dotyczące Krakatu zostały przedstawione na stronie www.youtube.com/watch?v=VbwyR5jLSUQ. Wybuch był słyszalny w Chinach, oddalonych o kilka tysięcy kilometrów! Świat pogrążył się w ciemności, a głód trwał przez wiele lat.

² Jedynym znanym źródłem historycznym z tego okresu jest dzieło Prokopiusza.

³ Władza papieska została zniesiona podczas rewolucji francuskiej. Papież został wygnany z Rzymu w 1798 roku i zmarł w 1799 roku, a kolejnego papieża nie wybrano przez następne sześć miesięcy. Tak więc władza papieska trwała 1260 lat.

⁴ Niektórzy znakomici znawcy Pisma Świętego analizują okres przed powstaniem papiestwa, biorąc pod uwagę nie Longobardów, lecz Wandali.

⁵ *Znaczenie roku 1799*, „The Herald” 2025, nr 4, s. 4.

tj. od początku wzrostu potęgi Rzymu (gdy Galowie zaniechali oblężenia Rzymu) do wybuchu I wojny światowej.

Fragment Księgi Daniela 11:34–39 prowadzi nas od edyktu tolerancyjnego Konstantina, wydanego w marcu 313 roku, aż do zakończenia władzy papieskiej, tj. końca 1260 lat.

Relacja z Apokalipsy

Apokalipsa 12 opisuje Imperium Rzymskie pod panowaniem smoka, symbolizującego Szatana, natomiast rozdział 13 przedstawia Rzym papieski (Obj. 13:1-10) oraz udane odłączenie się Anglikanów (Obj. 13:11-17). „Śmiertelna rana” (13:3) odnosi się do germańskich rządów nad Rzymem w latach 476–538, kiedy to Konstantynopol pozostawał potężnym ośrodkiem władzy. W ten sposób papieski Rzym można uznać za „ósmego”, lecz z „siedmiu” królów (Obj. 17:9-11)⁶, geograficznie identycznego z szóstym, czyli pogańskim Rzymem. Rozdział 17 rozróżnia władzę religijną (reprezentowaną przez nierządnicę, podobnie jak Izebel), od władzy świeckiej (reprezentowanej przez czerwone jak szkarłat zwierzę, podobnie jak król Achab).

Fakt, że Antychryst nie pojawił się tak wcześnie, jak miało to miejsce w przypadku pogańskiego Rzymu, można wywnioskować z 2 Tesaloniczan 2:3–10⁷.

Problemy moralne stały się powszechne, poczynając od księży i idąc w górę kościelnej hierarchii, co skłoniło wielu reformatorów do działania jeszcze przed Reformacją: między innymi: Jakuba Baradeusza (VI wiek), Piotra Waldo (XII wiek), Jana Wiklifa (XIV wiek), Jana Husa (ok. 1373–1415) i Jana Wessela Gansvoorta (ok. 1420–1489).

⁶ Propozycja dotycząca pięciu „królów, którzy upadli” obejmuje Babilon, Medo-Persję oraz trzy greckie rządy: Macedonię (pod rządami Aleksandra), Egipt (Ptolemeuszy) i Syrię (Seleucydów). W czasach, gdy apostoł Jan pisał, pogański Rzym zajmował miejsce numer sześć. Grecka Tracja (Konstantynopol) miała powstać dopiero ponad dwa wieki później, a jeszcze później nastąpił powrót władzy do (papieskiego) Rzymu.

⁷ Omówienie Antychrysta można znaleźć w 2. tomie *Wykładów Pisma Świętego*, na stronach 267–361. Należy jednak zauważyć, że twierdzenie Catholic Banner, jakoby Inkwizycja spaliła 35 534 mężczyzn i kobiet, wydaje się przesadzone o rząd wielkości.

Lekcje dla nas

Od momentu, gdy papieństwo stało się władzą polityczną, aż do reformacji, wierni chrześcijanie zmagali się ze szczególnymi trudnościami, które niosą ze sobą ważne lekcje także dla nas dzisiaj.

Już od samego początku papieski Rzym, jako potęga zarówno religijna, jak i świecka, decydował o tym, kogo można uznać za chrześcijanina, a nawet kto ma prawo żyć, a kto powinien umrzeć. Wyznanie wiary było definiowane przez Rzym, który zakazał arianizmu, a później również monofizytyzmu (głoszącego, że Jezus miał tylko jedną naturę na ziemi) oraz innych doktryn. Panujący Kościół prowadził wojny przeciwko paulicjanom, a następnie przeciwko katarom i anabaptystom, co doprowadziło do spalenia tysięcy ludzi na stosie.

Wyciagnijmy z tego lekcję: zbawienie nie opiera się jedynie na wiedzy (jak w przypadku gnostycyzmu, zwłaszcza „szatańskich głębin” z Objawienia 2:24). Nie polega również na kompromisach w kwestii zasad. Nie wolno nam ani iść na kompromis w kwestiach zasad, ani wymagać tego od innych. W tamtych czasach wierni byli zobowiązani do odrzucenia nauk duchowej „Izebel” i my również powinniśmy postępować w ten sposób. W naszych czasach pojawia się dodatkowe wezwanie: Wyjdźcie z duchowego Babilonu, „abyście nie byli uczestnikami jego grzechów” (Obj. 18:2,4).

Niemoralność wynikała z despotycznej władzy i ma silne działanie uzależniające. W dzisiejszych czasach każdy z nas powinien zwracać uwagę zarówno na swoje działania, jak i na myśli (Mat. 5:27–28). Mówi się, że pornografia jest jednym z najbardziej uzależniających zjawisk – bardziej niż alkohol, papierosy czy narkotyki.

„Albo czy nie wiecie, że niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie łudźcie się! Ani wszetecznicy, ani bałwochwalczy ani cudzołożnicy, ani rozpustnicy, ani mężołożnicy, ani złodzieje, ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziery Królestwa Bożego nie odziedziczą” (1 Kor. 6:9-11). Zadajmy sobie pytanie: która pokusa mogłaby najłatwiej pozbawić mnie królestwa Bożego? Czy naprawdę jest tego warta?

W czasie ciemnych wieków nauczanie Biblii groziło śmiercią. Czy dziś – przy mniejszych zagrożeniach i większych możliwościach – nie powinniśmy tym bardziej dzielić się przesłaniem Biblii? (Mar. 8:38).

Sardes i Filadelfia: Kościoły reformacyjne

„Bądź czujny i utwierdź, co jeszcze pozostało” — Obj. 3:2.

Kościoły w Sardes i Filadelfii miały udział w ruchu reformacyjnym, który ostatecznie doprowadził do obalenia wszechwładnego autorytetu papieża oraz jego fałszywych doktryn. Dało to członkom Kościoła Chrystusowego, spłodzonym z ducha, możliwość służenia i wielbienia Boga Ojca oraz Jezusa, naszego Pana, w duchu i prawdzie. Mistrz przekazał tym dwóm kościołom szczególne przesłania. Symboliczne lekcje, które zostały udzielone braterstwu, oraz ich doświadczenia stanowią doskonałe przykłady wierności, które możemy zastosować w naszym współczesnym, poświęconym życiu duchowym. Przesłania do Sardes i Filadelfii można znaleźć w Księdze Objawienia 3:1-13.

Objawienie 3:1: „A do anioła zboru w Sardes napisz”. Sardes stanowi piąty etap historii Kościoła. W tym czasie bracia żyli w najciemniejszym okresie mrocznych wieków, w najgorszych warunkach, jakie mogły spotkać lud Boży wyznający imię Chrystusa¹. Posłańcem tego Kościoła, działającego w latach 1367–1517, był Jan Wiktoryn, który wyprzedził Lutera i Reformację o około dwa stulecia. Nazwa Sardes oznacza „to, co pozostaje” i odnosi się do okresu, gdy prześladowania znacznie zmniejszyły liczebność nominalnego kościoła, ale wciąż istniała pewna grupa tych, którzy byli wierni. Odkrywając, że Biblia

¹ Uwaga redakcji: Niektórzy odnoszą Sardes do samej Reformacji (1517–1798). Niemniej jednak nie wpłynęłoby to na faktyczną historię ani przesłanie tego artykułu.



Jan Wiktoryn

jest jedynym przewodnikiem dla wiary chrześcijańskiej, Wiktoryn wszedł w otwarty konflikt z papieżem. Do 1378 roku opracował system doktrynalny, który sprzeciwiał się systemowi kapłaństwa, odpustów, spowiedzi, pokuty, czci obrazów oraz transsubstancjacji. Był wzorem czystości życia, gorliwości w poszukiwaniu prawdy biblijnej oraz odwagi w jej obronie. Jego przekład całej Biblii na język angielski był jedyną taką wersją dostępną przez 150 lat. Jako wczesny zwiastun reformacji zyskał powszechne uznanie ze względu na swój wpływ, jednak zbyt wyprzedzał swoje czasy, by móc przełamać potęgę Rzymu. Jego zwolennicy, lollardzi, byli okrutnie i metodycznie prześladowani niemal do całkowitego wyginięcia, ale on sam cudem uniknął śmierci męczeńskiej.

Werset 1: „To mówi Ten, który ma siedem duchów Bożych i siedem gwiazd: Znam uczynki twoje: Masz imię, że żyjesz, a jesteś umarły”. Mówcą jest Pan Jezus, który stwierdza, że ma siedem duchów Bożych oraz siedem gwiazd. Siedem duchów Bożych wskazuje na działanie ducha świętego w sprawach Kościoła i jego posłańców podczas siedmiu okresów Wieku Ewangelii. W wyniku ciężkich prześladowań ze strony papieża prawdziwy Kościół w tym czasie utracił większość swojej duchowości (Dan. 7:21, 24-25). Jezus mówi: „masz imię”, jednak niewielu jest godnych tego imienia. Mimo to Pan jest miłosierny i daje im czas oraz możliwość, aby mogli uczynić większy postęp w kształtowaniu charakteru podobnego do Chrystusa.

Werset 2: „Bądź czujny i utwierdź, co jeszcze pozostało, a co bliskie jest śmierci; nie stwierdziłem bowiem, że uczynki twoje są doskonałe przed moim Bogiem”. W tamtym czasie Kościół był niemal martwy duchowo. Papież, posługując się przy tym prześladowaniami, twierdziło, że wszystkie herezje zostały wyeliminowane. Wierni tamtych dni, którzy nie splamili swoich szat, byli całkowicie bezsilni w odbudowie kościoła oraz w poprawie tragicznej sytuacji. Napomnienie „Bądź czujny” odnosiło się zarówno dla spłodzonego z ducha Kościoła w Sardes, jak i dla współczesnego Kościoła w Laodycei. Poświęceni muszą posiadać całą prawdę, która przysługuje Kościołowi w każdym czasie. Jakże potrzebne jest nie tylko trwanie w Prawdzie, ale także wzrastanie w łasce i wiedzy; stosowanie Prawdy do



Huldrych Zwingli

siebie samego jako Nowego Stworzenia. Jakże trafne jest to dla Kościoła w Laodycei, który otrzymał dyspensacyjny „pokarm we właściwym czasie”. Nasze uczynki nigdy nie są doskonałe, lecz usprawiedliwienie, które jest w Chrystusie Jezusie, jest doskonałe.

Werset 3: „Pamiętaj więc, czego się nauczyłeś i co usłyszałeś, i strzeż tego, i upamiętaj się. Jeśli tedy nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej, a nie dowiesz się, o której godzinie cię zaskoczę”. Pamiętajmy o radości, jaką odczuliśmy, gdy po raz pierwszy zrozumieliśmy, że zostaliśmy spłodzeni z ducha i możemy pojmować „Prawdę”. Pan mówi do Sardes, że przyjdzie w przyszłości. Musimy codziennie weryfikować nasze zrozumienie dyspensacyjnej Prawdy, która została nam przekazana. Jeśli będziemy czuwać i modlić się, będziemy w stanie dostrzegać znaki powrotu Pana.

Wersety 4-5: „Lecz masz w Sardes kilka osób, które nie skały swoich szat, więc chodzić będą ze mną w szatach białych, dlatego że są godni. Zwycięzca zostanie przyobleczony w szaty białe, i nie wymażę imienia jego z księgi żywota, i wyznam imię jego przed moim



Marcin Luter

Ojcem i przed jego aniołami”. Choć Kościół niemal wymarł, żaden wierny nie jest pomijany ani zapomniany. Białe szaty sprawiedliwości Chrystusa chronią Nowe Stworzenie, dopóki znajduje się ono w ciele i z powodu ciała. W zmartwychwstaniu Nowe Stworzenie otrzyma doskonałe ciało oraz własną białą szatę, a potem nastąpi wprowadzenie przed oblicze Niebieskiego Ojca i naszego Pana Jezusa na spotkanie twarzą w twarz! Zobaczymy również Apostołów, zastępy braci oraz aniołów, którzy wspierali nas w naszej wędrówce!

Werset 6: „Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów”. Słuchanie jest niezwykle ważne. To, czy **wprowadzamy w życie** to, co usłyszeliśmy, zależy od szczerości naszego poświęcenia, wierności oraz miłości do Prawdy, Pana i naszych braci.

Dziękujmy Bogu za „kilka osób w Sardes”! To dzięki nim, pod przewodnictwem Boskiego Mistrza, zachowana została „wiara”. Choć ich świadectwo, jako świadków, na pewien czas zostało uciszone, duch Prawdy wkrótce znów aktywnie działał poprzez ich reformatorskich następców: Lutra, Melanchtona, Zwingliego i Penna.

Werset 7: „A do anioła zboru w Filadelfii napisz”. Filadelfia to szósty etap Kościoła, który trwał od 1517 do 1877 roku. Przesłanie to opisuje stan, w którym kościół otrzymuje jedynie najsłodsze błogosławieństwa Bożej aprobaty. Zawiera słowa ostrzeżenia, ale brakuje w nim nagany. Posłańcem tego etapu był Marcin Luter, który odkrył, że źródłem Boskiego autorytetu jest sama Biblia, a nie kościół. Dowiedział się, że zbawienie osiąga się poprzez wiarę w Boga przez Chrystusa, a nie poprzez rytuały, sakramenty czy pokutę (Rzym. 1:17, 5:1).

Do roku 1521 Luter stał się siłą napędową reformacji. Przybił 95 tez **do drzwi** kościoła w Wittenberdze oraz napisał trzy potężne traktaty, w których atakował autorytet papieski oraz cały system sakramentalny, a zwłaszcza mszę i odpusty. Luter nie dostrzegał biblijnych podstaw dla istnienia papieża ani kapłanów, wierząc, że wszyscy członkowie ciała Chrystusa są równi przed

Bogiem. Odprawiał nabożeństwa w języku niemieckim zamiast po łacinie, a w 1534 roku przetłumaczył i opublikował Nowy Testament w języku niemieckim. Jego pełne odwagi życie poprowadziło lud Boży ku światłu czystej wiary oraz jaśniejszemu zrozumieniu prawdy, które miały znaczenie dla przyszłego kościoła w Laodycei.

Werset 7, ciąg dalszy: „To mówi Święty, prawdziwy, Ten, który ma klucz Dawida, Ten, który otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, który zamyka, a nikt nie otworzy. Znam uczynki twoje; oto sprawiłem, że przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć; bo choć niewielką masz moc, jednak zachowałeś moje Słowo i nie zaparłeś się mojego imienia”. Filadelfia oznacza „miłość braterską”. Jakże trafne jest przedstawienie mówcy w wersecie 7. jako Świętego, biorąc pod uwagę, że przesłanie dotyczy usprawiedliwienia przez wiarę. Imię „Dawid” oznacza „umiłowany” i odnosi się do Jezusa, który jest umiłowanym Boga oraz naszym umiłowanym; a my sami jesteśmy przez Niego umiłowani. Papiestwo usiłowało zamknąć te drzwi, jednak ich wysiłki okazały się daremne. Obietnica dana Dawidowi dotycząca panującego rodu przez Chrystusa musi się spełnić, ponieważ to proroctwo jest święte i prawdziwe. Bóg powierzył nielicznym wiernym przywilej oraz odpowiedzialność za przeprowadzenie wielkiej reformacji w nominalnym Kościele Chrystusowym. Nadszedł czas, aby utrzymać te drzwi otwarte; to właściwy moment, aby dać świadectwo dyspensacyjnej Prawdy, z zapewnieniem Boskiej ochrony.

Werset 9: „Oto sprawię, że ci z synagogi szatana, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są [...], oto sprawię, że będą musieli przyjść i pokłonić się tobie do nóg”. Luter ujawnił prawdziwemu Kościołowi rzeczywisty charakter kościoła katolickiego, określanego jako „synagoga szatana”. Tak jak papież chciał, aby ludzie całowali jego palce i oddawali mu cześć u jego stóp, tak Pan mówi swoim wiernym, „Żydom” z Wieku Ewangelii (Rzym. 2:29), że wkrótce sytuacja się odwróci i to oni będą oddawać cześć u waszych stóp.

Werset 10: „Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie wytrwać, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby”. Wierni z Filadelfii, dzięki swojej cierpliwości, zostali w swoich czasach uchronieni od ciężkich doświadczeń związanych z obroną Prawdy. „Godzina pokuszenia” odnosi się do przyszłego, siódmego etapu Kościoła. Trudne próby miały się pojawić podczas Żniwa w związku z Poselstwem Teraźniejszej Prawdy.

Wersety 11-12: „Przyjdę rychło; trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej. Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mojego [...], i wypiszę na nim imię Boga mojego, i [...] nowego Jeruzalem [...], i moje nowe imię”. Odnosi się to do drugiego przyjścia, które miało nastąpić już w 1874 roku. Wymagana jest cierpliwa wytrwałość. Powołani, wybrani i wierni stanowią filary w świątyni Boga. Przygotowując się w ciele, zyskują miejsce w ukończonej świątyni podczas pierwszego zmartwychwstania (1 Piotra 2:5; 2 Kor. 3:3). Podobieństwo ich charakteru do Jezusa i Boga jest autentyczne i odpowiednie do tego miasta, czyli rządu: nowego Jeruzalem. Otrzymają od Niego nowe imię „Sprawiedliwość Jahwe” (Obj. 14:1; Jer. 33:16).

Charakter Filadelfii, duch braterskiej miłości, stanowi wielką próbę – ostateczną próbę. Nie polega ona na lojalności wobec systemu, organizacji, ludzkiego przedstawiciela czy posłańca, ale na wierności Chrystusowi. Oznacza to trzymanie się Jego Słowa, imienia oraz nieustannej wytrwałości Chrystusa.

Werset 13: „Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów”. Tutaj Jezus radzi nam, abyśmy słuchali i rozmyślali o nagrodzie wysokiego powołania. Oby przyszła Oblubienica miała uszy wiary i słuchała pochwał i napomnień Pana skierowanych do kościołów Reformacji – Sardes i Filadelfii. Niech duch i ich przykłady zainspirują nas do „działania” – nabywania Prawdy Żniwa i niesprzedawania jej, trwania w Ślubie Poświęcenia i Przymierzu samoofiarowania – wiernie, aż do śmierci.

— Brad Sweeney —

Szansa dla protestantów

Rewolucja francuska oraz kres papiestwa

„Oto postawiłem przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć” — Obj. 3:8 (UBG).

Rewolucja francuska (1789-1799) dotkliwie zaszkodziła papiestwu, co miało dramatyczne skutki dla chrześcijaństwa na całym świecie.

Rozpoczęła się nowa era tolerancji chrześcijańskiej. Najważniejsze wydarzenia przedstawiono w poniższej tabeli.

Data (n.e.) — Wydarzenie

538 (przesilenie letnie) — papież Wigiliusz otrzymuje władzę nad Rzymem po odejściu generała Belizariusza.

539 (koniec) do 540 (równonoc wiosenna) — papież pozostaje u władzy nad całymi Włochami, podczas gdy Belizariusz oblega Ostrogotów w Rawennie.

1260 LAT PÓŹNIEJ

20 lutego 1798 — Papież Pius VI zostaje wygnany z Rzymu przez francuskiego generała Berthiera.

29 sierpnia 1799 — Papież umiera w Valence we Francji. Napoleon uniemożliwia wybór następcy.

14 marca 1800 — Pius VII zostaje wybrany papieżem z dala od Rzymu i kontroli francuskiej), ale ma mniejsze wpływy.

1290 LAT PÓŹNIEJ

1828 — Publikacja protokołów z konferencji prorockiej w Albury. Joseph Wolff zaczyna głosić przesłanie adwentystyczne (Królestwa) wielu narodom (na czterech kontynentach).

1829 — Publikacja protokołów z konferencji prorockiej w Albury (1828–1829).

1335 LAT PÓŹNIEJ

1873 — Krach na giełdzie: Wiedeń (9 maja), Nowy Jork (20 września); długa depresja (trwająca do lat 90. XIX wieku).

1874 (jesień) — Na Półwyspie Bałkańskim jesienne zasiewy przynoszą katastrofalnie słabe zbiory następnej wiosny.

1875 — Rozpoczyna się chrześcijańska rebelia na Półwyspie Bałkańskim (czerwiec-lipiec). Imperium Osmańskie ogłasza bankructwo (6 października), co ostatecznie prowadzi do powrotu Żydów do Palestyny.

PO KOLEJNYCH 40 LATACH

1913 — Wojny bałkańskie (wątpliwe, czy miały znaczenie na skalę światową).

1914 (lato) — Austria wypowiada wojnę Serbii (28 lipca). Rozpoczyna się I wojna światowa (przed 1 Tiszri).

Wielu protestantów zauważyło, że od początku świeckiej władzy papieża do jej końca (choć tymczasowego) minęło dokładnie 1260 lat. To właśnie tyle wynosi liczba „dni” podana w Objawieniu św. Jana 11:3 i 12:6, w których czasie dwaj świadkowie prorokują w worach, a kobieta, wskazująca na Przymierze Obietnicy, ucieka na pustynię. Z kolei 3 ½ „czasów” z Objawienia 12:14 opisuje zarówno ucieczkę kobiety, jak i panowanie Antychrysta (Dan. 7:25; 12:7).

W miarę jak w Ameryce malały przeciwności, powstało „Christian Connection” [„Związek Chrześcijański”], które uznawało za chrześcijan tych, którzy za jedyny sztandar wiary i prawdy przyjmowali Biblię oraz którzy traktowali jako współbraci tych, którzy również żyli zgodnie z zasadami chrześcijańskimi. Zaczęły powstawać towarzystwa biblijne, mające na celu zapewnienie powszechnej dostępności Biblii w wielu językach. Był to czas braterskiej miłości, jakiego dotąd nie doświadczone.

Wnioski z 1260 dni/lat

Uważni badacze Biblii, dostrzegając wypełnienie okresu 1260 lat, zaczęli zastanawiać się nad znaczeniem 1290 i 1335 dni, o których mowa w Księdze Daniela 12:11-12. Wielu adwentystów uważało, że okresy 1260 i 1290 dni powinny zakończyć się w tym samym czasie,

w latach 1798 lub 1799, mimo że w latach 508-509 nie miały miejsca żadne istotne wydarzenia. Obiecane błogosławieństwo 1335 dni miało zatem nastąpić w 1843 lub 1844 roku, a jego interpretacja odnosiła się do powrotu Chrystusa. W żadnym z tych lat nie wydarzyło się jednak nic znaczącego, co doprowadziło wielu do rozczarowania, a świat z tego powodu się śmiał.

Inni ponownie zaczęli rozważać tę kwestię. Czy wszystkie trzy okresy nie powinny jednak zaczynać się w tym samym czasie? Jeśli tak, to należałoby oczekiwać wzrostu zrozumienia czasów pod koniec 1290 lat (w 1828 lub 1829 roku) oraz sprawdzić, czy 1335 lat zakończy się w 1873 lub 1874 roku, co oznaczałoby powrót Chrystusa.

W Ameryce niektórzy adwentyści podjęli próby ustalenia daty powstania swojego ruchu, jednak William Miller najwyraźniej zaczął głosić rychły powrót Chrystusa w 1831 roku lub nieco później. Z kolei brytyjski ruch adwentystyczny zainicjowany został w 1826 roku, kiedy to odbyły się konferencje prorocze w Albury, a ich publikacje zaczęły się ukazywać w latach 1828-1829. Uczestnicy tych konferencji uzgodnili siedem proroczych wydarzeń:

1. Zniszczenie przed tysiącletnim panowaniem,
2. Powrót Żydów do swojej ziemi,
3. Sądy, które spadną głównie na chrześcijaństwo,
4. Potem nastanie czas błogosławieństwa dla całej

ludzkości,

5. Drugie przyjście Mesjasza, które nastąpi przed rozpoczęciem Tysiąclecia lub w jego trakcie,
6. 1260 lat, które rozpoczęły się wraz z panowaniem Justyniana i zakończyły się wraz z rewolucją francuską oraz
7. Bliskość powrotu naszego Pana

– dlatego naszym obowiązkiem jest rozpowszechnianie wiedzy o tych proroczych wydarzeniach¹.

Można wyróżnić dwa przeciwstawne poglądy na temat powrotu Chrystusa: według jednego z nich Żydzi powrócą do Izraela, a cała ludzkość będzie błogosławiona w Tysiącleciu; według drugiego – powierzchnia ziemi pozostanie spalona przez całe Tysiąclecie. Pierwszy pogląd był bardziej powszechny wśród brytyjskich adwentystów, natomiast drugi dominował wśród amerykańskich adwentystów. Joseph Wolff głosił ten pierwszy.

Misjonarz dla świata

Joseph Wolff (1782-1862) urodził się jako Żyd, sam przeszedł na chrześcijaństwo, najpierw katolicyzm, a następnie chrześcijaństwo adwentystyczne, pozostając poza katolicyzmem i anglikanizmem. Z godną podziwu gorliwością zaniósł to przesłanie wielu narodom w Europie, Egipcie (w Afryce), Palestynie, Uzbekistanie i Indiach (w Azji), a nawet w Ameryce. W grudniu 1836 r. były prezydent John Quincy Adams, wówczas ponownie zasiadający w Kongresie, zorganizował mu wystąpienie przed połączonymi izbami Kongresu Stanów Zjednoczonych. Wystąpił również przed zgromadzeniami ustawodawczymi niektórych wschodnich stanów. W ten sposób znaczna część świata miała usłyszeć przesłanie adwentystów, które obejmowało temat powrotu Izraela. W przeciągu pół wieku początek powrotu Izraela stał się faktem.

¹ *Mądrzy zrozumieją*, „The Herald” 2025, nr 4, s. 12.

Kontrowersja „zamkniętych drzwi”

Amerykańscy adwentyści podzielili się w kwestiach dotyczących „snu duszy”, powrotu Żydów do Izraela, przestrzegania sabatu oraz przypowieści o głupich i mądrych pannach (Mat. 25:1-13). Niektórzy z nich twierdzili, że „drzwi zostały zamknięte” w 1844 roku, co można by wywnioskować z Objawienia 3:7-8. Jeśli drzwi rzeczywiście były zamknięte, publiczne dawanie świadectwa stało się bezcelowe, a dzieło Kościoła dla świata dobiegło końca. W ten sposób ta część ruchu wygasła.

W XX wieku na nowo pojawiły się przekonania dotyczące zamkniętych drzwi. Ruch Stand Fast, działający głównie w północno-zachodniej i północno-środkowej części Stanów Zjednoczonych, uznał książkę *Dokonana tajemnica* za natchnioną przez Boga siódmą tom. Jego członkowie wierzyli, że drzwi do niebiańskiego powołania zamknęły się w 1914 lub 1918 roku². Publiczne świadczenie nie tylko stało się zbędne, ale także moralnie niewłaściwe. Ta grupa również wygasła. Świecki Ruch Misyjny „Epifania” odrzuca *Dokonaną tajemnicę*, ale naucza, że niebiańskie powołanie zakończyło się w 1914 roku. Opowiada się jednak za świadczeniem o ziemskim Królestwie Chrystusa.

Jest to dla nas lekcja. Przypowieść o mądrych i głupich pannach nie odnosi się do konkretnej daty ani katastroficznego wydarzenia. Dlatego warto mówić o innych w sposób uprzejmy i z szacunkiem, ale powinniśmy kontynuować zarówno publiczne, jak i osobiste głoszenie, aż do momentu, gdy zostanie ono przerwane przez bitwę Armagedonu.

Pamiętajcie: wasze życie może być jedyną Biblią, jaką kiedykolwiek przeczyta wasz sąsiad.

² W 1919 roku, gdy jedno małżeństwo w końcu znalazło kogoś, kto był gotów ich ochrzcić, w ruchu zaczęły się podziały. W rezultacie 120 członków ruchu Stand Fast w Seattle podzieliło się na jedenaście różnych zborów.

Powrót Żydów do ich ziemi

„Zaszczepię ich na ich ziemi; i nikt ich już nie wyrwie z ich ziemi, którą im dałem – mówi Pan, twój Bóg” — Amos 9:15.

Rozproszenie Żydów, znane jako diaspora, było wymuszane przez Rzymian i Traków przez sześć wieków, a następnie przez Arabów i Turków osmańskich przez kolejne dwanaście. Żydzi na całym świecie odczuwali tęsknotę za powrotem do swojej ojczyzny.

Choć nie przewidziano, że z Galilei wyłoni się przyszły prorok, dwóch wybitnych proroków Starego Testamentu – Nahum i Jonasz – jest związanych z tym regionem. Nie tylko pochodzili z Galilei, ale ich miasta w znacznym stopniu nawiązywały do życia Jezusa.

Po rewolucji francuskiej brytyjscy adwentyści zaczęli wierzyć, że Chrystus wkrótce powróci i przywróci Żydów do ich ziemi izraelskiej¹. W latach 1828-1829 Joseph Wolff rozpoczął głoszenie tego przesłania na

czterech kontynentach². W połowie XIX wieku, zanim Żydom ponownie zakazano nabywania nieruchomości, sir Moses Montefiore zakupił wiele działek dla palestyńskich Żydów w pobliżu Jerozolimy.

Światowe klęski

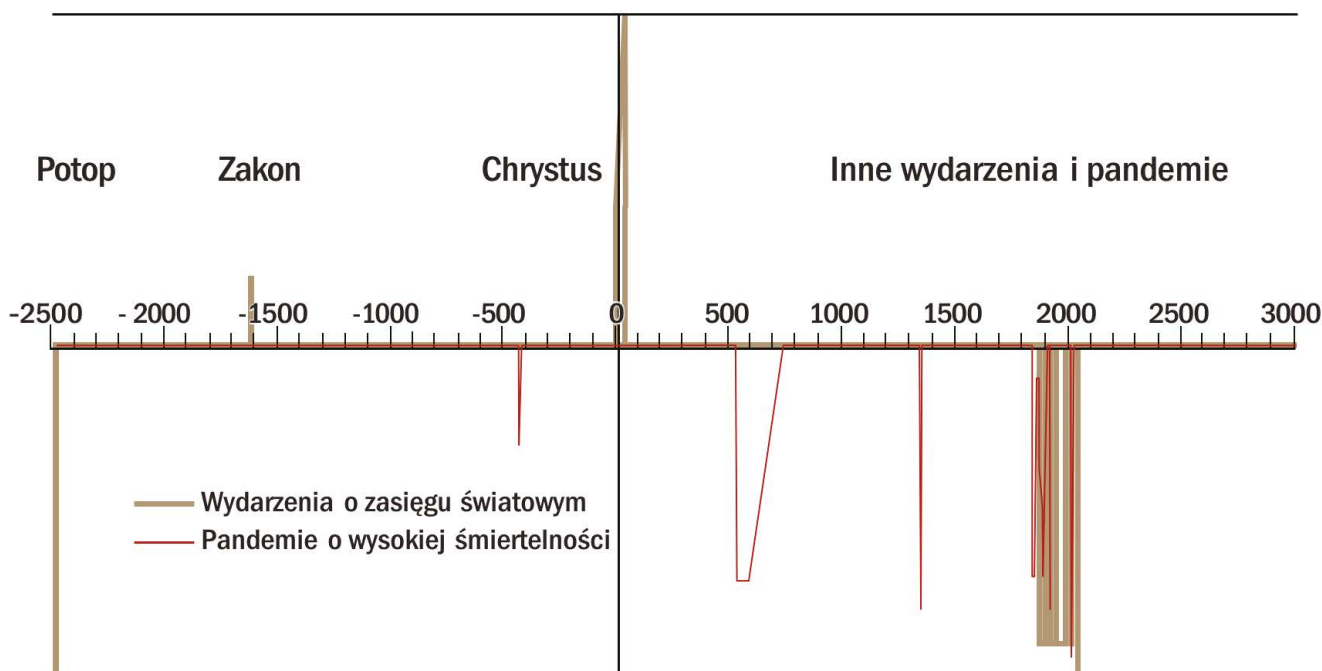
Pierwsze prawdziwie globalne katastrofy od czasów potopu miały miejsce dopiero po roku 1870 – dotychczas odnotowano pięć lub sześć takich wydarzeń.

Najważniejsze wydarzenia w historii świata zostały przedstawione na schemacie: katastrofy umieszczono poniżej osi, natomiast wydarzenia pozytywne, takie jak wyjście z Egiptu i pierwsze przyjście Chrystusa, znalazły

² Joseph Wolff (1795–1862) był Żydem, który sam przeszedł na chrześcijaństwo. Po konferencji proroczej w Albury w 1828 roku zaniósł przesłanie adwentystyczne do Europy kontynentalnej, a następnie do Egiptu i Palestyny, docierając także do Żydów w obu tych regionach oraz w dalsze zakątki na wschodzie. Kulminacyjnym momentem jego podróży do Ameryki Północnej było przemówienie wygłoszone na wspólnym posiedzeniu Kongresu Stanów Zjednoczonych w grudniu 1836 roku, na zaproszenie byłego prezydenta Johna Quincy Adamsa. Wolff zyskał miano „misjonarza świata”.

¹ O. KINDIG, *Mądrzy zrozumieją*, „The Herald” 2025, nr 4, s. 12. „W czasie, gdy ten sąd spada na chrześcijaństwo, Żydzi zostaną przywróceni do swojej ziemi”.

Najważniejsze wydarzenia o zasięgu światowym



się powyżej niej.

Czarna śmierć, prawdopodobnie dżuma dymienicza, która miała miejsce około 1347 roku, z pewnością mogłaby stać się plagą o zasięgu globalnym, gdyby wówczas istniał rozwinięty transport międzynarodowy. Ponieważ jednak pojawił się on dopiero długo po Reformacji, pierwszą globalną katastrofą był długi kryzys (1873–1890)³. Każde kolejne światowe wstrząsy stanowiły istotny etap w procesie odbudowy Izraela.

Długi kryzys (1873-1890-te). W 1870 roku powrót Żydów do Palestyny/Izraela wydawał się prawie niemożliwy z ludzkiego punktu widzenia. Jednak na początku długiego kryzysu, jesienne zasiewy w 1874 roku przyniosły katastrofalnie słabe plony wiosną 1875 roku na Półwyspie Bałkańskim. To z kolei doprowadziło do chrześcijańskiego buntu przeciwko Imperium Osmańskiemu w połowie 1875 roku, a ostatecznie do ogłoszenia bankructwa tego imperium 6 października tego samego roku. Osmanie odmówili spłaty długów wobec krajów chrześcijańskich, a jedynym sojusznikiem Turcji w całej Europie pozostała Wielka Brytania.

W międzyczasie Isaac Disraeli pokłócił się z członkami swojej synagogi, a w akcie zemsty ochrzcił swoje dzieci w Kościele anglikańskim (31 lipca 1817 r.). Kilkadziesiąt lat później, dzięki temu posunięciu, jego syn, Benjamin Disraeli, mógł zostać wybrany na premiera (1868, 1874-1880). Disraeli oznajmił osmańskiemu paszy, że jego kraj jest bankrutem i potrzebuje pieniędzy; zasugerował, że mógłby znaleźć nabywców na część bezużytecznej ziemi w Palestynie. Pasza ostatecznie zgodził się sprzedać ziemię położoną około 10 km na wschód od Tel Awiwu. Żydowskie osadnictwo przybyło tam 3 listopada 1878 roku i nazwali to miejsce Petach Tikwa – „Brama Nadziei”⁴. Pierwsza alija, czyli duża fala imigracji Żydów z innych krajów, rozpoczęła się w 1882 roku, a po niej nastąpiły jeszcze cztery fale.

I wojna światowa (1914–1918). Zbrojenia w Europie doprowadziły do wybuchu I wojny światowej. Wielka Brytania potrzebowała acetonu, kluczowego składnika w produkcji materiałów wybuchowych. Żydowski chemik Chaim Weizmann opracował proces bakteryjnego prze-

³ Panika finansowa rozpoczęła się 9 maja 1873 roku w Wiedniu i rozprzestrzeniła się na Nowy Jork 20 września tego samego roku. Zakończenie długiej depresji miało różny przebieg w poszczególnych krajach, jednak zazwyczaj miało miejsce w pierwszej połowie lat 90. XIX wieku.

⁴ Petach Tikwa okazała się bagnistym terenem, na którym panowała malaria, co spowodowało, że została opuszczona w ciągu dwóch lat. Jednak po sprowadzeniu środków chemicznych do zwalczania komarów teren został ponownie zasiedlony. Obecnie Petach Tikwa jest piątym co do wielkości miastem w Izraelu.



Arthur Balfour

kształcania skrobi w aceton i butanol. W dowód wdzięczności minister spraw zagranicznych Arthur Balfour wydał oświadczenie skierowane do lorda Rothschilda, zamożnego i wpływowego brytyjskiego Żyda:

„Rząd Jego Królewskiej Mości przychylnie zapatruje się na ustanowienie w Palestynie narodowego domu dla narodu żydowskiego i dołoży wszelkich starań, aby umożliwić osiągnięcie tego celu, przy czym jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że nie uczyni on nic, co mogłoby zaszkodzić obywatelskim czy religijnym prawom istniejących w Palestynie społeczności nieżydowskich oraz prawom i statusowi politycznemu, z jakich Żydzi korzystają w każdym innym kraju” (2 listopada 1917 roku). Celem tego oświadczenia było zdobycie poparcia Żydów po obu stronach wojny.

Wielki kryzys (1929–1939). Jak to często bywa po wojnie, inflacja przyspieszyła, szczególnie w Niemczech, gdzie doszło do hiperinflacji. Zazwyczaj prowadzi to do kryzysu gospodarczego. W czwartek, 24 października 1929 roku, miało miejsce załamanie amerykańskiej giełdy papierów wartościowych.

W Niemczech problemy gospodarcze przyczyniły się do dojścia do władzy postępowej Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (nazistowskiej). Żydzi zostali początkowo zmuszeni do opuszczenia kraju i pozwolono im wyjechać z niewielką ilością pieniędzy. Mufti Jerozolimy uznał, że Żydzi nie powinni przybywać do Palestyny i przekonał kanclerza Niemiec Adolfa Hitlera do wprowadzenia „ostatecznego rozwiązania”, czyli ludobójstwa wszystkich Żydów znajdujących się pod jego władzą. Rozpoczął się Holokaust.

Żydzi mieli różne doświadczenia. Jeden z Izraelczyków wspominał, że gdy Hitler doszedł do władzy,

policjant zwrócił się do jego ojca, zauważając, że jego aktywna politycznie matka wygląda na bardzo zmęczoną, i zasugerował, aby zabrał ją na wakacje. Zrozumieli aluzję i postanowili opuścić Niemcy. Inna Izraelka, A. Gileadi, przebywała w Monachium, bastionie Hitlera, nawet w trakcie II wojny światowej. Jako mikrobiolog, wykonywała zawód o kluczowym znaczeniu, co sprawiło, że ani ona, ani nikt z jej rodziny nie znajdował się w niebezpieczeństwie. Niemniej jednak znacznie większa liczba Żydów była najbardziej prześladowaną grupą w obozach koncentracyjnych, nawet bardziej niż Badacze Pisma Świętego i Świadkowie Jehowy⁵.

Brytyjczycy sprawowali mandat nad Palestyną, jednak nie zezwalali na imigrację Żydów do tego regionu. Mimo to populacja żydowska w Palestynie wciąż rosła.

II wojna światowa (1939-1945). Prześladowania Żydów w całej Europie Środkowej znacznie nasiliły się w trakcie II wojny światowej. Najlepsze szacunki wskazują, że w Holokauście zginęło sześć milionów Żydów. Który kraj byłby skłonny przyjąć żydowskich uchodźców wojennych? Prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Roosevelt odmówił, a nawet odesłał statek z żydowskimi uchodźcami, który przybył do jego kraju. Wielka Brytania również nie wpuściła ich do Palestyny, chociaż niektórzy zdolali przedostać się tam potajemnie. Na całym świecie jedynie Filipiny przyjęły uchodźców w czasie wojny. Mimo to liczba Żydów w Palestynie wzrosła do około 500 000.

Na przykład z przedwojennej populacji 14 000 Żydów w Sziget w Rumunii, w 1973 roku liczba ta spadła do zaledwie stu osób. Wśród nich pozostała tylko jedna para w wieku rozrodczym, która zajmowała się opieką nad osobami starszymi. Sytuacja ta ilustruje mądrą politykę wysyłania młodych ludzi, zdolnych do budowania kraju, do Izraela, podczas gdy starsze pokolenie pozostaje w domu, aby prowadzić interesy i wspierać finansowo swoje dzieci w Izraelu.

Zimna wojna (walka komunistyczna między Wschodem a Zachodem, 1945-1989). W momencie wygaśnięcia mandatu brytyjskiego i ogłoszenia niepodległości Izraela 14 maja 1948 roku liczba ludności żydowskiej w Palestynie zbliżyła się do 700 000. W następnym roku imigracja żydowska wzrosła o około 240 000 osób. Zobacz wykres na stronie 27, wzrost populacji żydowskiej od 1870 roku. Obecnie liczba Żydów na świecie przekracza 7,7 miliona, co stanowi ponad 48% całkowitej populacji żydowskiej.

Rewolucja rosyjska w 1917 roku była kierowana przez pięcioosobowy komitet, w skład którego wchodził

⁵ Np. D. GARBE, *Between Resistance and Martyrdom, Jehovah's Witnesses in the Third Reich*, Madison, University of Wisconsin Press, 2008.

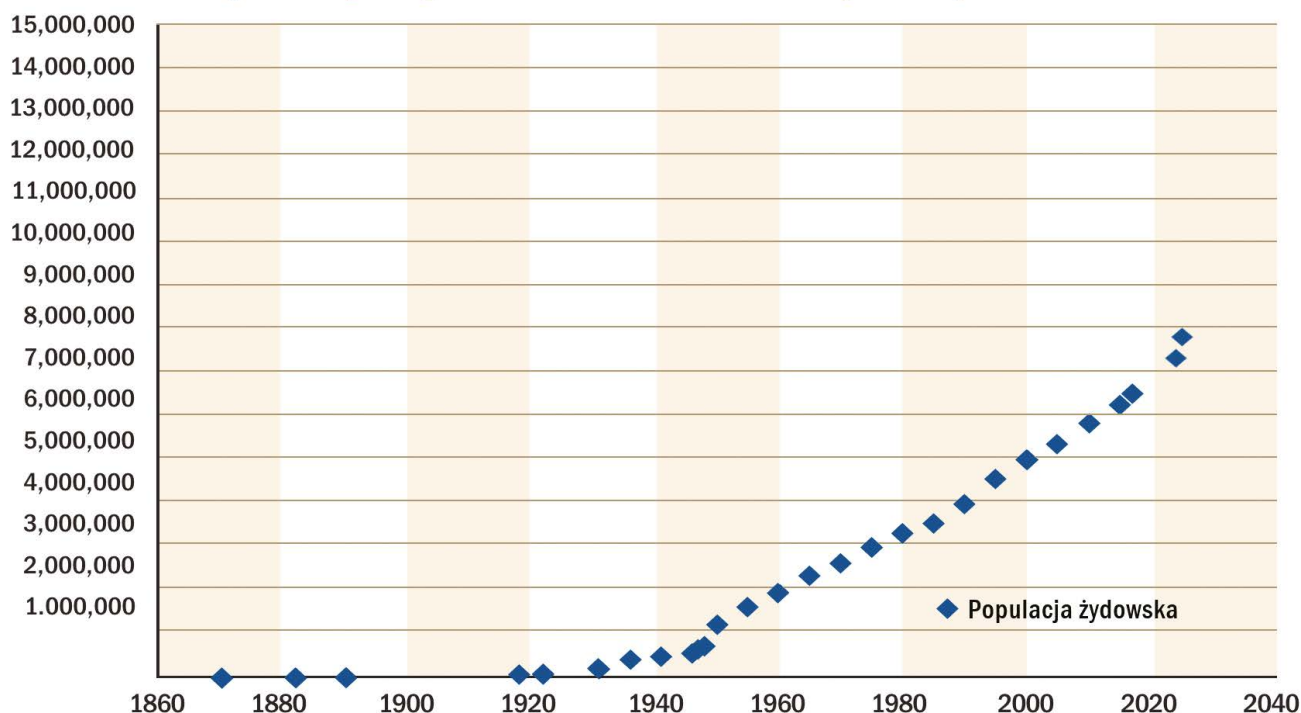
trzej Żydzi, Mikołaj Lenin, którego matka była Żydówką, oraz Józef Stalin, Gruzin (Kartwel/Tubal). Na przestrzeni dziesięcioleci zmieniali się jednak przywódcy państwa – i wraz z nimi zmieniało się nastawienie wobec Żydów. W latach 70. uczeni, którzy podpisywali petycje w obronie sowieckich dysydentów żydowskich, uznali za konieczne opuszczenie kraju i ucieczkę do Izraela, Ameryki oraz innych krajów. W szczytowym momencie, w 1990 roku, około 185 000 Żydów wyemigrowało ze Związku Radzieckiego do Izraela (Związek Radziecki upadł w następnym roku, 26 grudnia). W latach 90. około miliona Żydów opuściło tereny byłego ZSRR, aby przybyć do Izraela. (Z najwyższego poziomu populacji żydowskiej w ZSRR – około 3,2 miliona przed II wojną światową, po wojnie było ich prawdopodobnie 1,4 miliona, a w momencie upadku Związku Radzieckiego – 1,5 miliona).

Cuda obficie towarzyszyły powstaniu i rozwojowi Izraela. Gdy w 1948 roku ogłoszono niepodległość, jego arabscy sąsiedzi zaatakowali ze wszystkich stron. Wielka Brytania zadbała o to, aby Arabowie dysponowali czołgami, podczas gdy Izrael nie miał żadnego. Izraelskie kobiety zostały więc przeszkolone, by hałaśliwie toczyć becзки po ulicach i brzęczeć ciężkimi łańcuchami. Jordańscy żołnierze przestraszyli się tego hałasu i uciekli, pozostawiając swoje czołgi – niektóre z kluczykami w stacyjkach i włączonymi silnikami. W ten sposób Izrael zdobył czogi! Naród odrodził się w ciągu jednego dnia, spełniając wizję Izajasza (Izaj. 66:8).

Wojna synajska z 1956 roku zakończyła się porozumieniem, na mocy którego siły Organizacji Narodów Zjednoczonych miały stanowić bufor między Egiptem a Izraelem. Jednak w 1967 roku prezydent Egiptu, Gamal Abdel Naser, zaplanował atak mający na celu zniszczenie Izraela. 16 maja nakazał wojskom ONZ, znanym jako siły pokojowe, opuszczenie tego obszaru, co też uczyniły. (Najwyraźniej ONZ była tam, aby chronić Egipt, a nie Izrael). Siły egipskie zostały rozlokowane na całym Półwyspie Synajskim, co zmusiło Izrael do przeprowadzenia ataku z zaskoczenia 6 czerwca. (Mówi się, że w momencie ataku egipskie dowództwo wojskowe leciało jednym samolotem i nie było z nim kontaktu). Izrael stracił 19 pilotów, niszcząc jednocześnie 288 egipskich samolotów, w tym 99 sztuk samolotu MIG-21.

Leszek Kopczyk opowiada, że na początku kampanii na Synaju 14 izraelskich czołgów zbliżało się do granicy z Synajem, kiedy czołg na czele kolumny uległ awarii. Naprawa musiała zostać wstrzymana do momentu, gdy burza piaskowa ucichła. Następnie naprawili czołg i ruszyli dalej. Po przekroczeniu granicy odkryli plastikowe miny lądowe, które nie byłyby wykryte przez ich

Populacja żydowska w „Palestynie”/Izraelu



wykrywacze min. Miny zostały odsłonięte przez burzę piaskową. Egipcjanie byli tak pewni siebie, że spali przez całą noc – i zostali pojmani przez Izraelczyków.

Zimna wojna spowodowała, że znaczna część żydowskiej społeczności z Europy Wschodniej emigrowała do Izraela.

Pandemia COVID-19 (2020-2022, a może dłużej?) Inwazja Hamasu na Izrael, która miała miejsce 7 października 2023 roku, doprowadziła do śmierci około 1200 Izraelczyków, a 251 innych osób zostało uprowadzonych do Gazy. Ponieważ jednak Hamas pospieszył z atakiem, nim jego potencjalni sprzymierzeńcy byli gotowi, tysiące Żydów zostało ocalonych. Niespodziewanym skutkiem tych działań jest to, że większość społeczeństwa izraelskiego zjednoczyła się w obronie przed najeźdźcami oraz ich potencjalnymi sojusznikami.

13 kwietnia 2024 roku Iran i jego sojusznicy wystrzelili 300 rakiet i dronów w kierunku Izraela. We współpracy z Jordanią, Arabią Saudyjską, Stanami Zjednoczonymi oraz innymi krajami, Izrael uruchomił wielonarodowy system obrony, który wcześniej nie był

testowany. Większość pocisków została przechwycona, co było cudem.

1 października 2024 roku Iran wystrzelił w kierunku Izraela 200 pocisków balistycznych, z których większość została przechwycona. Żaden Izraelczyk nie zginął w wyniku tego ataku rakietowego, jednak jeden arabski młodzieniec, który świętował atak, stracił życie w wyniku ranienia odłamkami pocisku. To kolejny cud.

12 czerwca 2025 roku Siły Powietrzne Izraela przeprowadziły atak na irańskie obiekty nuklearne i rakietowe, nie tracąc przy tym żadnego pilota. Iran odpowiedział, wysyłając drony w kierunku Izraela, jednak zostały one zestrzelone, nie wyrządzając żadnych szkód. Jeszcze jeden cud.

Dlaczego nienawiść do Żydów stała się tak powszechna? Wydaje się, że media ulegają wpływom islamistów i marksistów. Czy ci, którzy ich nienawidzą, zmuszają Żydów na Zachodzie do powrotu do Izraela?

Każde z tych istotnych wydarzeń na świecie przyczyniło się do kolejnego znaczącego kroku w kierunku odrodzenia Izraela, co zapowiada ustanowienie Królestwa Chrystusa.

Czas ucisku

„Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie. A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni” — Mat. 24:21-22.

Te poważne słowa naszego Pana Jezusa Chrystusa odnoszą się do okresu niespotykanego globalnego przewrotu, znanego jako „czas ucisku”, który, według wyraźnych wskazówek Pisma Świętego, poprzedzi pełne ustanowienie Królestwa Bożego. Choć historia była naznaczona konfliktami, ich zasięg zazwyczaj ograniczał się do konkretnych regionów czy kontynentów. Wypełnienie tego proroctwa wymaga jednak prawdziwie ogólnoswiatowego czasu ucisku – ery trudności, która, jak wierzymy, zaczęła się rozwijać w 1914 roku wraz z wybuchem I Wojny Światowej i od tego czasu nieustannie zyskuje na intensywności oraz zasięgu.

Dla poświęconego chrześcijanina ten okres nie jest powodem do rozpacz, lecz wezwaniem do zwiększonej duchowej czujności i wierności. Apostoł Piotr oferuje nam duchowy plan działania na te burzliwe czasy. Składa się ona z trzech części, które posłużą jako struktura naszego obecnego badania: „Przeto, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, abyście znalezieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju” (2 Piotra 3:14).

Ta przestroga Apostoła Piotra stanowi pilne wezwanie do szczególnej grupy wierzących na końcu Wieku Żydowskiego oraz Wieku Ewangelii. Szkicuje ona wyraźny rozwój duchowej dojrzałości. Po pierwsze, powinniśmy być badaczami proroctw, aktywnie „oczekując tego” – znaków czasów, które dzieją się wokół nas (2 Piotra 3:14). Obejmuje to zrozumienie przewidywanego rozpadu obecnego światowego porządku, o czym św. Piotr ostrzega, mówiąc: „niebiosa z trzaskiem przeminają, żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną” (2 Piotra 3:10).

Po drugie, proroctwa zrozumienie musi motywować nas do gorliwości na drodze poświęcenia oraz w procesie głębokiej, osobistej przemiany. Na końcu, ostatecznym celem tej staranności jest to, abyśmy „znalezieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany” – w stanie duchowej gotowości w okresie po powrocie naszego Pana.

Omówimy te trzy kluczowe elementy, ukazując surową rzeczywistość przepowiedzianego czasu ucisku oraz biblijne wskazówki dla osób poświęconych Panu Bogu.

Naszym celem nie jest przekazanie przesłania strachu, lecz nadziei, celu i niezłomnej determinacji.

„Oczekując tego” (2 Piotra 3:14), odczytując znaki na świecie w okresie przejściowym

Aby wypełnić apostolski nakaz, musimy najpierw zrozumieć, czym jest „to”, czego powinniśmy się spodziewać. Biblia daje szczegółowy obraz warunków, które miały charakteryzować koniec Wieku Ewangelii. Te proroctwa szczegółowo mają budować naszą wiarę, gdy widzimy rozwój Boskiego Planu Wieków. Powinniśmy być czujnymi stróżami, rozpoznającymi znaki, które wskazują na to, że obecny porządek rzeczy znajduje się w agonii, a ustanowienie Bożego Królestwa jest bliskie.

Przepowiedziane bóle porodowe nowego wieku

XX wiek stanowił dramatyczną zapowiedź tego ostatniego aktu. Zamach na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w 1914 roku zapoczątkował I Wojnę Światową – konflikt, który dzięki złożonej sieci sojuszy szybko ogarnął Europę i ostatecznie zaangażował narody z innych kontynentów, w szczególności Stany Zjednoczone. Ten konflikt wyznaczył koniec epoki monarchii na świecie i znacząco przyczynił się do wydania Deklaracji Balfoura w 1917 roku, która umożliwiła narodowi żydowskiemu powrót do ich rodzowego kraju – by to istotny krok o prorockim znaczeniu. II Wojna Światowa jeszcze bardziej rozszerzyła ten globalny konflikt, angażując nie tylko narody europejskie, ale także te z Ameryki Południowej, Azji i wysp Pacyfiku.

Ten okres konfliktu został zapowiedziany przez naszego Pana: „Potem usłyszycie o wojnach i wieściach wojennych. Baczcie, abyście się nie trwożyli, bo musi się to stać, ale to jeszcze nie koniec. Powstanie bowiem naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu, i będzie głód, i mór, a miejscami trzęsienia ziemi. Ale to wszystko dopiero początek boleści” (Mat. 24:6-8). W miarę jak częstotliwość i intensywność bólów porodo-

wych nasila się, uciski na świecie przebiegają według tego samego schematu, nabierając coraz bardziej globalnego charakteru, w miarę jak zbliżamy się do końca.

W tej epoce nastąpił również gwałtowny wzrost wiedzy, dokładnie tak, jak zostało to przepowiedziane: „Ale ty, Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego! Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie” (Dan. 12:4). Osiągnięcia medycyny, takie jak niektóre szczepionki i antybiotyki, uratowały miliony ludzi. Jednak stałym motywem tej epoki jest to, że każdemu pozytywnemu osiągnięciu towarzyszyło destrukcyjne zjawisko. Te same nauki chemiczne i biologiczne, które umożliwiły produkcję leków, przyczyniły się również do stworzenia przerażającej broni – od trujących gazów używanych podczas I wojny światowej po ponad 1200 środków biologicznych, które mogą być wykorzystywane jako broń i są obecnie badane. Szczytem tej mrocznej dwoistości było uwolnienie energii atomowej. Badania prowadzące do powstania reaktorów jądrowych doprowadziły także do stworzenia bomb atomowych i wodorowych – broni zdolnej do całkowitego zniszczenia ludzkości. Ta brutalna rzeczywistość nadaje szczególnego znaczenia słowom Pana Jezusa, który powiedział: „gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota” (Mat. 24:22).

Charakter ucisku XXI wieku

Gdy wkroczyliśmy w XXI wiek, „wzrost poznania” przyspieszył w gwałtownym tempie, prowadząc do pojawienia się nowych, bardziej subtelnych form cierpienia. Internet i smartfony połączyły świat, ale jednocześnie stworzyły nowe możliwości dla przestępczości, oszustw oraz szybkiego rozprzestrzeniania się informacji za pośrednictwem mediów społecznościowych. Wzrost Sztucznej Inteligencji (SI) stanowi prawdopodobnie największe wyzwanie, z jakim dotąd się zetknęliśmy. Choć SI potrafi wykonywać niezwykle zadania, jej potencjał do wprowadzania w błąd jest ogromny, w tym możliwość generowania fałszywego głosu i wideo, co pozwala na tworzenie nieprawdziwych narracji.

Sam sposób prowadzenia wojny uległ znaczącej transformacji dzięki rozwojowi technologii. Drony, które niegdyś były jedynie zabawkami dla hobbystów, stały się teraz zaawansowanymi narzędziami wojennymi, przekształcając współczesne pole bitwy w obszar nieustannego nadzoru, gdzie nie ma miejsca na ukrycie się. Bezzałogowe drony – łodzie i całe zastępy napędzanych sztuczną inteligencją jednostek – mogą zniszczyć kosztowne zasoby wojskowe, wypełniając proroctwo Joela: „Przekujcie lemiesz wasze na miecze, a kosa wasze na oszczepy; kto słaby, niech rzecze: Mocnym ja” (Joel. 3:10).

Zubożałe narody zyskały teraz możliwość zakłócania globalnego transportu i stawiania wyzwań potężnym narodom – co w przeszłości było nieosiągalne.

Pod względem geopolitycznym obserwujemy niebezpieczną współpracę narodów autokratycznych – Rosji, Chin, Iranu oraz Korei Północnej – wymierzoną przeciwko Zachodowi. To stworzyło sytuację, w której, jak wskazano w jednym z raportów dotyczących obronności, konflikt w dowolnym miejscu może łatwo przerodzić się w globalną wojnę toczoną na wielu frontach.

Wyrażenie „oczekując tego” oznacza również rozpoznawanie prorocत्व dotyczących sądu nad światowymi systemami. Święty Piotr wyraźnie nam wskazuje, że symboliczne „niebiosa” (obecne władze religijne i polityczne) oraz „ziemia” (zorganizowane społeczne struktury ludzkości) „zachowane są dla ognia i utrzymane na dzień sądu i zagłady bezbożnych ludzi” (2 Piotra 3:7).

Możemy dostrzec to w całkowitej niestabilności finansowej oraz wysokim zadłużeniu wielu narodów, co sugeruje nadchodzący kryzys ekonomiczny, który odbierze bogatym ich skarby, jak opisano w Jakuba 5:1-3. Nawet wśród chrześcijan zauważamy „pozór pobożności”, który zaprzecza jej mocy. Apostoł Paweł surowo nas ostrzega: „tych się wystrzegaj” (2 Tym. 3:5).

Poprzez właściwe zidentyfikowanie tych tendencji nie jako przypadkowych wydarzeń z wiadomości, lecz jako bezpośredniego wypełnienia prorocत्व, nasza wiara zostaje umocniona. Dostrzegamy, że świat nie rozpada się przypadkowo; jest on demontowany lub demontuje się sam, zgodnie z Boskim Planem, aby zrobić miejsce dla Bożego Królestwa.

„Starajcie się”: nasza odpowiedź na świat w kryzysie

„Przeto, umiłowani, oczekując tego starajcie się, abyście znalezieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju” (2 Piotra 3:14).

Nasze prorockie zrozumienie nie powinno sprawić, że staniemy się biernymi obserwatorami. To Boski bodziec, dzwonek alarmowy, który wzywa nas do działania. Polecenie Apostoła, aby „starać się”, stanowi kluczowe zagadnienie dla poświęconych chrześcijan żyjących w tych ostatnich dniach. Opisuje ono aktywny, żarliwy i nieustanny wysiłek, aby dostosować każdy aspekt naszego życia do Bożej woli. Ta staranność nie jest gorączkowym działaniem opartym na strachu, lecz pełną skupienia, celową drogą uświęcenia, zbudowaną na solidnym fundamencie Boskich przepisów i obietnic. W ten sposób zapewnimy, że gdy Pan będzie badał nasze serca, znajdzie nas w stanie pokoju, wolnych od świadomego grzechu i bez winy niewierności.

Staranność w zabezpieczeniu nieskalanego fundamentu

Pierwszym aktem staranności nie jest to, co robimy, ale to, co akceptujemy. Niemożliwe jest, abyśmy zostali uznani za „bez skazy” jedynie dzięki naszym własnym wysiłkom. Wszyscy rodzimy się obciążeni grzechem oraz potępieniem Adamowym. Nasza staranność powinna zatem zaczynać się od pełnego zaufania do jedynego lekarstwa, jakie zapewnił nam Pan Bóg: **ofiary Okupowej Jezusa Chrystusa**. Śmierć Chrystusa była *antylutron* – odpowiadającą ceną za doskonałe ludzkie życie, które Adam utracił.

Kiedy okazujemy wiarę w to postanowienie, Pan Bóg dokonuje prawnego aktu usprawiedliwienia. Ogłasza nas sprawiedliwymi w sensie prawnym, nie dlatego, że jesteśmy doskonali, lecz dlatego, że została za nas zastosowana doskonała sprawiedliwość Chrystusa. W efekcie tego jesteśmy przykryci szatą sprawiedliwości Chrystusowej. Ten akt Pana Boga zakrywa skazę naszego dziedzicznego grzechu, umożliwiając nam akceptację z Jego strony. Usprawiedliwienie z wiary wprowadza „**pokój z Bogiem**”, kończąc stan wrogości, który nas od Niego oddzielał.

Bycie starannym oznacza pamiętanie, że nasza pozycja przed Panem Bogiem opiera się na zasługach Jego Syna. Świadomość tego uwalnia nas od paraliżującego ciężaru dążenia do doskonałości poprzez własne zasługi i dodaje nam ufności, by kontynuować naszą drogę.

Staranność w utrzymaniu przymierza bez zarzutu

Gdy zostajemy usprawiedliwieni przez wiarę w Okup Chrystusowy, otwiera się przed nami nowa droga – droga **pełnego poświęcenia**. W tym kontekście bycie starannym oznacza przedstawienie samych siebie jako „ofiary żywą”, co wiąże się z podporządkowaniem naszej woli woli Bożej. Obejmuje to wyrzeczenie się wszelkich ziemskich ambicji i nadziei w zamian za „wysokie powołanie” do niebiańskiej nadziei oraz zmartwychwstania.

To przymierze ofiary stanowi nową i trwałą drogę życia, na której, podobnie jak w przypadku Pana Jezusa, nasza ludzka natura jest ofiarowana poprzez oddanie się Panu Bogu. Zostajemy spłodzeni z ducha świętego i stajemy się członkami Nowego Stworzenia.

Zrozumienie tego wyjaśnia, co oznacza być „bez skazy”. To pojęcie odnoszące się do relacji przymierza. Nie oznacza to, że będziemy wolni od grzechu czy osobistej winy; nasze ciała pozostają niedoskonałe. To odnosi się raczej do naszej wierności warunkom umowy poświęcenia. Pozostajemy bez skazy tak długo, jak długo starannie staramy się wypełniać nasze śluby ofia-

rowania samych siebie, opierając się pokusom. Zasługa ofiary Okupowej Pana Jezusa zakrywa nasze mimowolne braki. Kiedy nie opieramy się pokusom, jesteśmy poddawani karom.

Staranność w wyrabianiu charakteru i oddzielaniu się

Praca Nowego Stworzenia polega na starannym rozwijaniu charakteru na wzór Chrystusa. Ten rozwój wzmacnia naszą wolę, gdy oddajemy mu zwierzchnictwo nad naszymi myślami, słowami i czynami. Można to porównać do budowy, w której musimy używać jedynie złota, srebra i drogich kamieni Boskiej Prawdy oraz świętego postępowania, unikając materiałów takich jak drewno, siano czy słoma ludzkich tradycji, światowych filozofii i zachowania. Rządzącą zasadą tej pracy jest Prawo Miłości – miłość do Pana Boga, do braci oraz do bliźnich.

Rozwój charakteru nie ma na celu zasłużenia na zbawienie, które jest darem otrzymanym za darmo. To sposób, w jaki wykorzystujemy narzędzia, które dał nam Pan Bóg, aby udowodnić, że jesteśmy godni i odpowiedni do wysokiego powołania, które przyjęliśmy.

Pozostanie odłączonym od świata stanowi ważny aspekt tej starannej pracy. W miarę jak świat pogrąża się w moralnym i duchowym chaosie, to oddzielenie staje się coraz bardziej niezbędne. Nie jesteśmy „ze świata” (Jan 15:19), nasze obywatelstwo jest w niebie. Wymaga to od nas neutralności w politycznych i militarnych konfliktach narodów. Jako przedstawiciele Niebiańskiego Królestwa nie możemy angażować się w sprawy rządów ziemskich. Oznacza to również świadome odłączenie się od światowego ducha samolubstwa, dumy oraz materializmu.

To odłączenie działa jak duchowa kwarantanna, chroniąc rozwijające się Nowe Stworzenie przed demoralizującymi wpływami świata, które mogłyby naruszyć jego czystość. Musimy strzec się zarówno jawnej bezbożności świeckiego świata, jak i subtelnego, ugodowego ducha nominalnego chrześcijaństwa, które zboczyło z wąskiej drogi czystości i poświęcenia.

Tak jak Apostoł Paweł ostrzegał, w tych ostatecznych dniach dostrzegamy złych ludzi. „Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowściągliwi, okrutni, nie miłujący tego, co dobre, zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkosze niż Boga, którzy przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy; również tych się wystrzegaj” (2 Tym. 3:2-5). Nasza staranność wymaga od nas, abyśmy zwracali uwagę na jego polecenie: „tych się wystrzegaj”.

„Znalezieni bez skazy i bez nagany, w pokoju”: dowód starannej pracy

Pilne starania nie pozostają bez echa. Przynoszą zauważalne rezultaty, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, które świadczą o życiu w harmonii z Bożą wolą. Naszym celem jest, aby pod koniec naszej ziemskiej podróży nasz stan duchowy odpowiadał boskim standardom naszego Pana. Ten ostateczny stan bycia „bez zmazy lub skazy, lub czegoś w tym rodzaju, ale święty i niepokalany” (Efezj. 5:27) stanowi chwalebne zwieńczenie życia wiernego ofiarowania.

Znalezieni w pokoju: wewnętrzna twierdza duszy

Pragnienie Apostoła, abyśmy byli „znalezieni w pokoju”, wskazuje na stan duchowego spokoju, który przewyższa nasze okoliczności życiowe. To „**pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum**” (Filip. 4:7). Jest on jakościowo inny od początkowego „pokoju z Bogiem”, który otrzymaliśmy przy usprawiedliwieniu. Pokój z Bogiem to status prawny, podczas gdy pokój Boży to doświadczana rzeczywistość, owoc ducha świętego i nagroda za wierność. To wspaniały odpoczynek serca, który wypływa z całkowitego poddania naszej woli woli Bożej.

Ten niebiański pokój jest naszym wewnętrznym, duchowym barometrem. Obiecano nam, że jego stała obecność będzie płynąć jak „rzeka”, stanowiąc zapewnienie od naszego Niebiańskiego Ojca, że nasza droga Mu odpowiada i że nasza ofiara jest akceptowana. Dzięki temu możemy pozostać spokojni i niezachwiani, nawet gdy wojny, kryzysy ekonomiczne i moralny upadek wstrząsają światem. Jak napisał Psalmista: „Bóg jest ucieczką i siłą naszą, pomocą w utrapieniach najpewniejszą. Przeto się nie boimy, choćby ziemia zdrząła i góry zachwiały się w głębi mórz. Choćby szumiały, choćby pieniały się wody, Choćby drżały góry z powodu gniewu jego. Sela. **Jest rzeka, której nurty rozweselają miasto Boże**, Przybytek święty Najwyższego. **Bóg jest w nim, nie zachwieje się: Bóg wspomógł go przed światem**” (Psalm 46:2-6, BW).

Jesteśmy uwolnieni od trwogi dzięki przywilejowi modlitwy, w której możemy przedstawiać nasze prośby Panu Bogu. Ten pokój będzie strzegł naszych serc i myśli. Jego brak powinien być dla nas sygnałem ostrzegawczym, skłaniającym do refleksji nad naszymi sercami i upewnienia się, że nasze poświęcenie nie jest zagrożone.

Znalezienie bez skazy: życie utrzymywania czystości

Bycie uznanym za „bez skazy” to stan, który rozpoczyna się od przypisania sprawiedliwości Chrystusowej,

lecz wymaga starannego pielęgnowania. Musimy dążyć do tego, aby pozostać wolnymi od moralnych i doktrynalnych zanieczyszczeń tego świata. Tak jak powinniśmy być odłączeni od politycznych zawirowań na świecie, tak samo musimy unikać jego upadających standardów moralnych oraz fałszywych nauk religijnych.

Wymaga to dostosowania się do woli Boga, co obejmuje staranne studiowanie Pisma Świętego oraz Przesłania Żniwa, aby zrozumieć Boski Plan i Jego moc zbawienia całej ludzkości. To nie jest jedynie zajęcie akademickie. To niezbędna dyscyplina duchowa.

Jasne zrozumienie Boskiego charakteru oraz Jego celu wzmacnia naszą wiarę i chroni nas przed zaślepiającymi błędami ludzkich wyznań. Fałszywe doktryny, które niewłaściwie przedstawiają Pana Boga, stanowią formę duchowego zanieczyszczenia, „skazę” na naszym zrozumieniu. Dlatego oczyszczanie się z tych błędów poprzez staranne badanie jest niezbędnym elementem naszego duchowego wzrostu i uświęcenia.

Znalezienie bez nagany: charakter ukształtowany przez próby

Bycie znalezionym „bez nagany” stanowi ostateczny werdykt dotyczący życia przeżytego w wierności naszemu przymierzowi poświęcenia. Ta niewinność nie jest kruchym stanem, który otrzymujemy na początku; to solidna cecha charakteru, kształtowana i wypróbowana w obliczu trudności.

„Wąska droga” (Mat. 7:13) to ścieżka prób i poświęcenia. Próby stanowią ogień, który ujawnia jakość naszego charakteru, wypalając bezwartościowe drewno, siano i ścierwo, a jednocześnie oczyszczając złoto, srebro oraz drogocenne kamienie, które przypominają naturę Chrystusa (1 Tym. 3:11-14).

Nie powinniśmy zatem postrzegać prób jako oznak Boskiego niezadowolenia, lecz jako narzędzie, które Bóg wykorzystuje do naszego uświęcenia. Prześladowanie z powodu sprawiedliwości jest naturalnym doświadczeniem dla prawdziwego ucznia. Dzięki wiernemu znoszeniu tych prób rozwijamy cierpliwość oraz męstwo, które będą nam potrzebne w naszej przyszłej roli jako królowie i kapłani z Chrystusem (Obj. 1:6). Bycie znalezionym bez nagany oznacza, że przeszliśmy gruntowne testy i nie znaleziono żadnych braków w naszej lojalności wobec Boga.

Ten wierny bieg znajduje swoje uzewnętrznienie w naszej służbie jako „posłańcy pokoju”, obwieszczający dobrą nowinę o Królestwie wszystkim, którzy chcą służyć. To jest życie motywowane przez chwalebłą nadzieję niebiańską. Po rzeczeniu się wszelkich ziemskich per-

spektyw nasza uwaga musi być całkowicie skierowana na „niebiańskie powołanie” do Boskiej natury. Ta nadzieja jest kotwicą, która pozwala nam pozostać niezłomnymi i starannymi aż do samego końca.

Kiedy dostrzegamy, jak wokół nas narasta czas ucisku, nie pozwólmy, aby ogarnęło nas zniechęcenie. Niech to raczej pobudzi nas do większej staranności. Nasze pragnienie poszukiwania takich rzeczy pozwoli nam dostrzec upadek starego porządku i nadejście nowego. Musimy być czujni i staranni w naśladowaniu Pana Jezusa na Wąskiej Drodze poświęcenia, która polega

na całkowitym poddaniu się uświęcającej ręce naszego Niebiańskiego Ojca.

Mamy błogosławioną nadzieję, że dzięki Bożej łasce zostaniemy „znalezieni przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju”. Wtedy usłyszymy słowa naszego Pana i będziemy oczekiwać wypełnienia końcowych prorostw, gdy każda dolina zostanie podniesiona, a każda góra ponizona. Wtedy „objawi się chwała Pańska, i ujrzy to wszelkie ciało pospołu” (Izaj. 40:5). Wtedy Bóg „przemieni ludom ich wargi na czyste, aby wszystkie mogły wzywać imienia Pana i służyć mu jednomyślnie” (Sof. 3:9).

Dokonanie Wieku

Ukończenie prawdziwego Kościoła i Armageddon

„A siódmy [posłaniec] wylał czaszę swoją w powietrze; i rozległ się ze świątyni od tronu donośny głos mówiący: Stało się. I nastąpiły błyskawice i donośne grzmoty, i wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było, odkąd człowiek istnieje na ziemi; tak potężne było to trzęsienie” — Obj. 16:17-18.

Wylanie siódmej czaszy/czary oznacza, że proces kompletowania Kościoła dobiega końca. Słowa „Stało się” brzmią podobnie do ostatnich słów naszego Pana na krzyżu: „Wykonało się!” – Jan 19:30. Natychmiast po skompletowaniu Kościoła rozpocznie się bitwa Armageddonu. Jezus nam powiedział: „Wy jesteście światłością świata” – Mat. 5:14. Logicznym wnioskiem jest, że wraz z tym, jak zbliża się skompletowanie Kościoła, światło będzie słabnąć, a kiedy Kościół będzie kompletny, na świecie zapanuje wielka duchowa ciemność. To może prowadzić do Armageddonu.

Skutki dla wiernych

Aby Kościół mógł zbliżyć się do skompletowania, liczba osób kończących swój bieg musi znacznie przewyższać liczbę tych, którzy wkraczają na drogę poświęcenia. Oznacza to, że wiernych będzie coraz mniej, a wśród nich przeważać będą osoby starsze. Taki stan rzeczy może prowadzić do sytuacji, w której w ich rodzinach będzie mniej osób zdolnych do opieki nad nimi. Poświęcona młodzież pewnie zauważy, że troska o starszych będzie pochłaniać większą część ich czasu. Mimo to młodszy mogą czuć się uprzywilejowani, mając możliwość odegrania tak istotnej roli w procesie kompletowania Kościoła.

O ile podeszły wiek może ograniczać czyjaś zdolność

do wydawania świadectwa, zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej, nasze możliwości znacznie wzrosły dzięki internetowi i telekonferencjom. W miarę jak wierni stają się coraz bardziej rozproszeni, telekonferencje ułatwiają wzajemne wsparcie i zachętę, nawet gdy znajdujemy się na różnych kontynentach.

Przewyciężyć ducha Laodycei

Otrzymaliśmy ostrzeżenie przed pokusami, zwłaszcza w „dniach ostatecznych” – Obj. 3:14-20. Wskazanie Jezusa jako „świadka wiernego i prawdziwego” sugeruje, że w dzisiejszych czasach istnieją również fałszywi świadkowie. Jezus określany jest jako „początek stworzenia Bożego”, co implikuje, że wielu ludzi temu zaprzecza.

Jeżeli wielu jest „letnich,” powinniśmy być albo „gorący” (jak uzdrawiająca herbata), albo „zimni” (jak orzeźwiająca szklanka wody). W dzisiejszych czasach wielu żyje w komforcie, co rodzi pokusę, by zostawić naszego Boga i naszego Pana z tyłu oraz ignorować nasz grzeszny stan (bez grzechu? Czy nie słyszymy reklam, które kuszą nas stwierdzeniem: „to nie twoja wina!”?). Każdy z nas powinien dążyć do szczerego złota nieskazitelności i białej szaty prawego życia. Maść do oczu sugeruje, że musimy dostrzegać siebie takimi, jakimi naprawdę jesteśmy, oraz obserwować wypełnianie się Jego prorostw, aby zgodnie z nimi postępować.

W okresie Laodycei nie usłyszymy słów: „Przyjdę rychło”, lecz „Oto stoję u drzwi i kołaczę”. W czasach drugiej obecności Chrystusa (*parousia*) każdy z nas powinien mieć osobistą relację z naszym Panem, a nie formalne członkostwo w organizacji.

Odpowiedzieć na wezwanie

Powrót Chrystusa to wezwanie do działania, a nie nagłe wydarzenie, które kończy drogę każdego człowieka. W księdze Objawienia 18:1-5 czytamy: „Potem widziałem innego anioła zstępującego z nieba”, co w innych zapisach oznacza powrót Chrystusa (Obj. 10:1; Obj. 20:1; 1 Tes. 4:16). Woła On: „Upadł, upadł Wielki Babilon i stał się siedliskiem demonów” – Obj. 18:2, a następnie: „Uchodźcie z pośrodku Babilonu i niech każdy ratuje swoje życie, abyście nie zginęli przez jego winę” – Jer. 51:6-9¹.

Nie wszyscy w tym samym czasie rozpoznają „Babilon” i jego grzechy. Podobnie nikt, kto sam rozpoznał te grzechy i wyszedł, nie powinien naciskać na innych, aby uczynili to natychmiast. Warto zapoznać się z krótkim artykułem: „Do not urge the unready to come out of Babylon”, opublikowanym w „Zion’s Watch Tower” 15 czerwca 1905 roku, oznaczonym jako R3593.

Jakie są grzechy Babilonu? Wiele z nich ma charakter moralny. W ostatnich latach media informowały o niektórych księżach, kaznodziejach, starszych oraz innych osobach, które deklarują moralność, lecz nie stosują się do niej w praktyce. Niektórzy z nich wręcz maskują swoją niemoralność, publicznie ją potępiając. Musimy wszyscy dążyć do zadowolenia Boga, a nie innych ludzi.

Niektóre grzechy mogą kryć się w teologii. Na przykład w odniesieniu do 1 Tymoteusza 2:6 wielu zaprzecza, że Chrystus umarł „raz za wszystkich” (dodając na przykład: „którzy wierzą”). W rezultacie wnioskuje, że nie ma potrzeby, aby zachowywać się uprzejmie wobec znacznej większości niewierzących, niezależnie od

¹ Piąta z siedmiu plag opisanych w Drugiej Księdze Mojżeszowej (2 Mojż. 10:1-20), w której wiatr wschodni przynosi szarańczę, a następnie wiatr zachodni ją wypędza, może symbolizować konflikt między Wschodem a Zachodem w czasach komunizmu (1945-1989). Następnie szósta plaga, ciemności, która zmusiła ludzi do pozostania w domach, prawdopodobnie odnosi się do pandemii COVID-19, w wyniku której międzynarodowe granice były zamknięte (2020-2022). Zmiana postawy faraona, który z początkowego zastrzykiwania młodych ludzi przeszedł do sprzeciwu wobec składania ofiar (2 Mojż. 10:8-11), może sugerować dzisiaj nadejście głębokiego kryzysu, który utrudnia lub wręcz uniemożliwia chrześcijanom udzielanie wsparcia finansowego (Obj. 16:12). Lekcja, którą możemy z tego wyciągnąć, brzmi: Róbmy, co w naszej mocy, dopóki mamy taką możliwość.

tęgo, jak definiowani są „wierzący”. Tysiące „heretyków” zostało spalonych na stosie. Jeśli Jezus Chrystus umarł „raz za wszystkich”, czyż wszyscy nie powinni czerpać z tego korzyści? (Hebr. 7:27). A jeśli każdy powinien mieć możliwość skorzystania z tego w odpowiednim czasie, czy nie daje nam to powodu, aby obecnie darzyć miłością nawet naszych współczesnych wrogów?

Dostrzeganie wypełniającego się proroctwa

38 i 39 rozdział Księgi Ezechiela prorokują o sytuacji na świecie przed i w trakcie bitwy Armageddonu. Narody bloku wschodniego mają być prowadzone przez „Goga² z ziemi Magog”. Jego sojusznikami mają być: Armenia (Mesech), Gruzja (Tubal), następnie Iran (Persja), Afryka subsaharyjska (Kusz), północna Afryka na wschód od Egiptu (Put), narody germańskie i słowiańskie (Gomer) oraz narody tureckie (Togarma). Na czele bloku zachodniego stanie Arabia (Seba i Dedan), a następnie Europa (Tarsysz) oraz jej były kolonie („i wszystkie lwięta jego” – Ezech. 38:13, BG), takie jak obie Ameryki, a być może Australia i Nowa Zelandia. Te sojusze kształtują się na naszych oczach.

Powyższa wiedza może być wykorzystana w sposób pożyteczny. Obecnie obserwujemy, jak Rosja i Ukraina wyczerpują swoje młode pokolenia w wieku poborowym. Sugeruje to, że Armageddon może czekać jeszcze na kolejne pokolenie. Dlatego bądźmy gorliwi w głoszeniu przesłania o okupie i restytucji przez wiele kolejnych lat. Jeśli, w miarę jak wierny Kościół zbliża się do skompletowania, nasza liczba się zmniejszy, będziemy mogli korzystać z Internetu i innych nowinek technologicznych jako sposobu na przekazanie światu dobrej nowiny.

² W języku hebrajskim czasownik „sagab” oznacza „podnosić”, natomiast słowo „gag” odnosi się do tego, co jest podnoszone, czyli „dachu”. W związku z tym Gog to „wysoki lud”, co pasuje do opisu ludzi, którzy pierwotnie zamieszkiwali góry Kaukazu. Hebrajski przedrostek „m” oznacza „wychodzić z”, co sprawia, że Magog to plemię, w którym Gog odgrywa rolę przywódcą. Tłumaczenie Lamsy wersetu 1 Księgi Mojżeszowej 10:2 wskazuje, że Magog odnosi się do Mongolii, a Mongołowie są spokrewnieni z Wielką Rosją. Dlatego nie jest trudno zrozumieć Magog jako ludzi z ziem Rusi Wielkiej oraz wiele innych mniejszych plemion, takich jak Samoedzi, Uzbegy, Kazachowie, Mongołowie, Jakuci czy Koreańczycy. W językach wschodnich „Gog” to „Saka”, a Jakuci wciąż nazywają siebie „Sakha”. W czasach starożytnych byli określani jako „Saka-Ta”, czyli „Scytowie”, a także jako „Ma-Saka-Ta” (Wielkie Hordy Saka) lub „Massagetae”. Stolica tego regionu przeniosła się z Kaukazu na północ i obecnie znajduje się w Moskwie.

Nowa oś zła

„Nie oburzaj się na złoczyńców i nie unosz się z powodu bezbożnych, Bo zły nie ma przyszłości, a lampa bezbożnych zgaśnie” — Przyp. 24:19-20.

Cztery miesiące po atakach terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych, które miały miejsce 11 września 2001 roku, prezydent George W. Bush wprowadził termin „Oś Zła”, aby opisać Iran, Irak i Koreę Północną. Określenie to odnosiło się do ich dążeń do rozwinięcia broni chemicznej, biologicznej oraz jądrowej, a także do zakładania obozów szkoleniowych dla terrorystów. Bush ostrzegał: „Państwa takie jak te oraz sprzymierzeni z nimi terroryści tworzą Oś Zła, zbrojąc się, aby zagrozić pokojowi na świecie”. Następnie prezydent ogłosił „globalną wojnę z terroryzmem”. Przystąpił do formalnie zatwierdzonej inwazji Afganistanu, mającej na celu rozbicie grupy terrorystycznej Al-Kaidy oraz obalenie ich sojuszników, Talibanu. Po tej operacji nastąpiła inwazja Iraku, przeprowadzona w celu wyeliminowania broni chemicznej i biologicznej Saddama Husajna. Iran do dziś figuruje na liście „państw terrorystycznych”.

W październiku 2023 roku, podczas wywiadu telewizyjnego w programie „Face the Nation”, Mitch McConnell, przywódca partii republikańskiej w Senacie, rozszerzył pojęcie „Osi Zła”, obejmując w nim Iran, Koreę Północną, Rosję i Chiny. Merrill Matthews, ekspert z Institute for Policy Innovation [Instytutu Innowacji Polityki], zauważył: „Największą różnicą w Osi Zła z 2023 roku jest to, że co najmniej trzy z czterech wymienionych krajów dąży do znacznego powiększenia swojego terytorium i władzy. To swoisty nieświęty sojusz. Korea Północna i Chiny są oficjalnie ateistyczne i komunistyczne, podczas gdy Iran funkcjonuje jako państwo teokratyczne, kierujące się prawem islamskim. Rosja, która w czasach ZSRR była ateistyczna i komunistyczna, obecnie pod rządami prezydenta Władimira Putina, który twierdzi, że jest chrześcijaninem, a jego inwazja na Ukrainę została usankcjonowana przez głowę Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Te kraje nie mają wspólnej kultury, ideologii ani wizji. To sojusz zawarty z wygody, mający na celu zdobycie większej ilości ziemi i władzy” – czasopismo „The Hill”, 16 kwietnia 2024.

Rosja napadła na Ukrainę w lutym 2022 roku, zabiła wielu cywilów za pomocą dronów dostarczonych przez Chiny, dokonała egzekucji jeńców wojennych

i deportowała tysiące ukraińskich dzieci do Rosji. Tysiące Ujgurów zostało aresztowanych. Iran wspierał terroryzm wymierzony w Izrael, uzbrajając pośredników, takich jak Hezbollah w Libanie, Hamas w Gazie, a także dżihadystyczne grupy w Iraku oraz rebeliantów Hutich w Jemenie. Korea Północna dostarcza Rosji artylerię i pociski, jednocześnie angażując się w międzynarodowe ataki hakerskie na sieci komputerowe, co generuje straty sięgające miliardów dolarów.

We wrześniu 2025 roku dwudziestu sześciu światowych przywódców wzięło udział w chińskiej uroczystości z okazji 80. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Wielka parada wojskowa została uwieczniona obecnością chińskiego prezydenta Xi Jinpinga, który szedł ramię w ramię z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem oraz północnokoreańskim przywódcą Kim Dzong Unem. Czasopismo „Newsweek” doniosło o nagranej rozmowie między Putinem a Xi, w której omawiali oni swoje szanse na nieśmiertelność.

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte podczas forum w Bukareszcie podsumował Oś Zła (choć nie użył tego sformułowania) w następujący sposób: „W dającej się przewidzieć przyszłości Rosja pozostanie siłą destabilizującą Europę i świat. Rosja nie jest osamotniona w swoich wysiłkach na rzecz podważenia globalnych zasad [...]. Współpracuje z Chinami, Koreą Północną, Iranem i innymi krajami. Zwiększają one współpracę w zakresie przemysłu obronnego do bezprecedensowego poziomu. Przygotowują się do długotrwałej konfrontacji”.

W swojej niedawno opublikowanej książce *Confronting Evil* [Konfrontując zło] reporter telewizyjny Bill O'Reilly definiuje zło jako „krzywdzenie drugiego człowieka bez wyrzutów sumienia”. O'Reilly, opisując Władimira Putina, przedstawia go jako osobę, która wpisuje się w tę definicję: „Putin jest niestabilnym człowiekiem, który ewidentnie nie ceni życia ludzkiego [...]. Całe życie Putina było i jest oparte na przemocy”. Autor odnosi się również do Ruhollaha Chomejniego, irańskiego przywódcy rewolucji z 1979 roku, która obaliła szacha: „Nienawiść podsycana przez Ruhollaha Chomejniego wciąż jest podzielana przez miliony fundamentalistycz-

nych muzułmanów [...]. Jego dziedzictwo, pełne zła, pozostaje nienaruszone. Naród ten jest największym sponsorem terroryzmu na świecie”.

Zło kierowane przeciwko Izraelowi

W Psalmach król Dawid zadaje pytanie, dlaczego niegodziwi i źli ludzie trwają w swoim postępowaniu oraz chępią się sobą, podczas gdy Pan zdaje się ignorować ich czyny: „Panie, Jak długo bezbożni radować się będą? Z pianą na ustach mówią zuchwale, Przechwalają się wszyscy złoczyńcy. Lud twój, Panie, depczą [...], mówiąc: Pan nie widzi tego. I nie zważa na to Bóg Jakuba” – Psalm 94:3-7. W innych fragmentach Biblii zapewniono nas, że Bóg wytępi zło, gdy nadejdzie na to odpowiedni czas.

Psalm 83:3-9 proroczo opisuje wiele narodów i grup, które dążą do zniszczenia Izraela: „Knują spisek przeciwko ludowi twemu [...]. Mówią: Nuże, wytępmy ich, niech nie będą narodem, aby więcej nie wspomniano imienia Izraela!”. W latach 1948–1973 krajom arabskim nie udało się zniszczyć Izraela. Jak już wcześniej wspomniano, grupy terrorystyczne, takie jak Hamas, Hezbollah i Huti, podejmowały próby zrealizowania tego celu. Atak Hamasu w październiku 2023 roku, w wyniku którego zginęło 1200 osób, a 251 zostało wziętych jako zakładników, ponownie zwrócił uwagę na obecność zła na Bliskim Wschodzie. Prewencyjne ataki Izraela przeciwko Hezbollahowi w Libanie zapobiegły dalszym agresjom, a Huti w Jemenie oraz Iran zostali odstraszeni od ataków dronami i raketami dzięki interwencjom Stanów Zjednoczonych.

Biblia przewiduje ostateczny atak na Izraela, który nadejdzie z północy, prawdopodobnie pod przewodnictwem Rosji, z udziałem Iranu (Persji): „zwróć swoje oblicze ku Gogowi w kraju Magog, głównemu księciu w Mesech i Tubal [...] Paras, Etiopia, Put jest z nimi [...] Wyruszysz, jak burza nadciągniesz” – Ezech. 38:2-9. Ten atak będzie dowodem cudownej interwencji Jahwe, ukazując światu, że Izrael będzie w centrum królestwa Jezusa:

„Na górach izraelskich padniesz ze wszystkimi twoimi hufcami i ludami [...] wydam cię na żer drapieżnym ptakom, wszystkim uskrzydłonym istotom i zwierzętom polnym” – Ezech. 39:4.

Ukaranie zła

Koniec zła i jego sojuszników przeciw niewinnym tego świata nastąpi wraz z ustanowieniem Bożego Tysiącletniego Królestwa: „I nawiedzę okręg ziemski za jego złość, a bezbożnych za ich winę; i ukroćę pychę zuchwalców, a wyniosłość tyranów poniżę” – Izaj. 13:11. Bezbożni zostaną ukarani: „Gdyż Pan troszczy się o drogę sprawiedliwych, droga zaś bezbożnych wiedzie donikąd” – Psalm 1:6. „Bo niegodziwcy będą wytępieni, Ci zaś, którzy pokładają nadzieję w Panu, odziedziczą ziemię” – Psalm 37:9.

Ci, którzy odmówią poprawy, ostatecznie zostaną na zawsze zniszczeni: „Gdy bezbożny doznaje łaski, nie uczy się sprawiedliwości; w ziemi praworządnej postępuje przewrotnie i nie baczny na dostojność Pana [...]. Umarli nie ożyją, duchy zmarłych nie wstaną z martwych, dlatego że nawiedziłeś ich i zniszczyłeś, i zatarłeś wszelką pamięć o nich” – Izaj. 26:10, 14.

Królestwo sprawiedliwości

Tysiącletnie Królestwo będzie czasem nauki dla wszystkich: „Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” – Izaj. 11:9.

Długotrwałe panowanie zła i śmierci w końcu dobiegnie końca. „Bo tylko chwilę trwa gniew jego, ale życzliwość jego całe życie. Wieczorem bywa płacz, ale rankiem wesele” – Psalm 30:6. „I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” – Obj. 21:4. Módlmy się zatem dalej w sposób, w jaki nauczył nas Jezus: „Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ZIEMI” – Mat. 6:9-13.